

ski Aleksander, Strasburgier Karol, Wrotnowski Antoni i Wrotnowski Lucjan.

Tak znaczna stosunkowo liczba nowo przybyłych członków dowodzi rozwoju instytucji i coraz silniejszego zainteresowania dla niej w łonie ogółu.

Tym więc sposobem ogólna liczba członków założycieli i członków zwyczajnych doszła z końcem roku 1879 niezwyklej dotąd cyfry 51.

Sumy ofiarowane przez te osoby włączone zostały do kapitału muzeum, przechowywanego w warszawskim Banku handlowym.

W roku sprawozdawczym, jak i lat poprzednich muzeum mieściło się w najętym lokalu na placu Krasińskich nr 3.

Brak miejsca właśnie i niedogodny lokal nie pozwala do tej jeszcze chwili systematycznie ułożyć kolekcji i otworzyć przystępu dla publiczności do zbiorów, — co zresztą, przynależało, powinno być i jest najważniejszym zadaniem instytucji.

A zbiory muzeum dosięgły już przecież dość pokażnej liczby.

Posiadają one ogółem 2,380 przedmiotów, a mianowicie: 792 odnoszących się do rolnictwa i 1,588 do przemysłu.

Biblioteka muzeum mniej jest obfita.

Z końcem roku 1878 posiadała ona ogółem 371 dzieł w 500 tomach, w ciągu jednak roku 1879 powiększyła się o 142 dzieła w 218 tomach, tak, że razem z końcem roku sprawozdawczego liczyła 513 dzieł w 718 tomach.

Książki te, należące tylko po części do działu przemysłu, zostały dla muzeum ofiarowane przez osoby prywatne.

Z przyczyny szczupłości lokalu, czytanie książek w muzeum przemysłem dotąd nie mogło być dozwolone, wypożyczano je przecież do domu.

Co się tyczy zbiorów i biblioteki, dodać wypada, że, o ile wiemy, w roku bieżącym, dzięki wystawie tkackiej i innym okolicznościom, muzeum otrzymało bardzo znaczne dary w okazach od różnych przemysłowców i rolników; zbiory więc muzeum coraz bardziej się powiększają i już zapewne niedługo, przy sprzyjających okolicznościach, powinny zostać otwarte dla ogółu.

Pracownia chemiczna muzeum, pozostająca pod przewodnictwem N. Milicera, posiadała 200 przyrządów chemicznych, 69 narzędzi fizycznych i 564 różnego rodzaju naczyń szklanych.

W ciągu roku sprawozdawczego wykonała ona 107 rozbiórów, a mianowicie gospodarczych 9, przemysłowych 62 i higienicznych 36.

Oprócz tego za ustanowioną przez komitet muzeum opłatą korzystało naukowo z doświadczeń w laboratorium 23 osób w ciągu siedmiu miesięcy.

Dodać należy, iż pracownia muzeum jest jedynym w naszym mieście laboratorium, w którym poza obrobem murów szkolnych pracować mogą młodzi ludzie w celach nauki umiejętnie kierowani.

Muzeum w ciągu roku 1879 urządziło trzy szeregi odczytów popularnych.

Najpierw wypowiedział kilka prelekcji „o żywieniu się roślin” p. Berdau.

Później nastąpiły dwa szeregi wykładów z fizyki i

chemii, w zastosowaniu do przemysłu; wykłady te prowadzili p. Bogucki i Milicer.

Odczytów tych było dwie serie; w pierwszej w kwietniu i maju wypowiedziano razem 12 lekcji, w drugiej we wrześniu, październiku i listopadzie 22 lekcji z chemii i 19 z fizyki.

Dalej znaczny pożytek przynosiły sale rysunkowe muzeum przemysłowego.

Pozwolenie zdejmowania kopii z modeli, gipsów i wzorów zgromadzonych w muzeum zgromadziło tak znaczna liczbę młodych rzemieślników, chcących z tego korzystać, że komitet muzeum uznał za potrzebne urządzić oddzielne sale dla zajmujących się kopjowaniem ornamentów, części maszyn i mebli.

Jednocześnie też zaproszono odpowiednio uzdolnione osoby do utrzymania porządku w salach i dawania potrzebnych wskazówek młodym rzemieślnikom, rysującymi wieczorami w salach muzeum.

Wogóle uczęszczało do sal rysunkowych muzeum średnio po 80 młodych ludzi dziennie.

Z liczby ich 35 pracowało w sali rysunków technicznych, 45 zaś w sali rysunków ręcznych.

Pomiędzy pracującymi nad rysunkiem technicznym, podług profesji, było: 12 ślusarzy, 8 mechaników, 7 stolarzy, 3 tokarzy, 2 snycerzy i 3 techników; w gronie zaś zajmujących się rysunkami ręcznymi znajdowało się: 10 malarzy, 6 rzeźbiarzy, 6 graverów, 5 sztukatorów, 5 zegarmistrzów, 4 modelatorów, 4 pozłotników, 3 jubilerów i 2 brązowników.

Spis ten najwymowniej przemawia za pożytkiem, jaki przynoszą sale rysunkowe i za praktyczną ich doniosłością życzyć sobie tylko należy, ażeby liczba młodych ludzi użytkujących z sal była jaknajwiększa.

Na skutek wielu prośb podawanych przez młode kobiety, pracujące w różnych zakładach przemysłowych, o pozwolenie zdejmowania w muzeum kopii z modeli, gipsów i wzorów, komitet muzeum postanowił otworzyć salę rysunkową i dla kobiet.

Otwarcie to rzeczywiście nastąpiło 16 września 1879 roku.

Dodać należy, iż w ciągu bardzo krótkiego czasu liczba kobiet pragnących pracować w sali rysunkowej muzeum dosięgła setki i dlatego też uznano za konieczne wyznaczyć różne godziny do owych zajęć i urządzić dwie sale dla panien rysujących.

Rzeczywiście praca podzielona została w ten sposób, że sala wieczorem jest otwartą dla tych panien, które przez cały dzień pracują w różnych zakładach przemysłowych, w dzień zaś dla niemających innego zajęcia.

Dodać należy, iż muzeum, biorąc na uwagę, że osoby pracujące w salach rysunkowych wogóle nie posiadają zbyt znacznych środków, udziela wszystkim im potrzebne pomoce i materiały rysunkowe bezpłatnie.

Na tem się kończy sprawozdanie z działalności muzeum przemysłowego, instytucji, jak widzimy, wielkiej doniosłości i pożytku; pożytek ten będzie jeszcze bez porównania większy, gdy muzeum obecnie kępowane brakiem środków i innemi utrudnieniami zdoła się szerzej rozwinąć.

Pomimo tego braku, pomimo utrudnień, jak np.

szczupłość lokalu, nie pozwalająca myśleć o rozwoju działalności instytucji, przynależało jednak trzeba, patrząc na to, co robi ona i zrobiła, że jest wcale dużo...

Tem poważniejszym wydać się nam muszą rezultaty działalności muzeum — jeśli zważymy, że cały ten ciężar leży na barkach 50 zaledwo ludzi z obywatelskimi chęciami, a do niedawna gromadka ta tylko 30 osób liczyła.

Zarówno więc z jednej strony podziwiać należy dobre chęci owej szczupłej garstki, jak z drugiej ubolewać nad tem, że instytucja tak poważna i doniosła, w czasach, gdy codziennie niemal słyszeć się zdarza deklamacje na temat pracy produkcyjnej i dbałości o dobrobyt ogółu, że ta instytucja zgromadziła dotąd dokoła siebie tak nielicznych tylko pracowników...

A przecież jednocześnie mamy np. cieszące się najlepszym powodzeniem towarzystwo wyścigowe!

Doprawdy wstyd nam za naszych przemysłowców i rolników, z liczby których niewiele tylko nazwiska świecą w gronie członków muzeum — wstyd tem bardziej, że przecież owa instytucja ma za zadanie służyć ich własnym interesom i popierać je.

Tymczasem członkami muzeum są w znacznej przynajmniej części — kto? — oto technicy, finansisci, adwokaci, lekarze...

Przypuszczamy, jesteśmy nawet pewni, że nienormalny taki stan musi się zmienić na lepsze; pozwala o tem wnioskować choćby znaczny stosunkowo wpływ członków w roku sprawozdawczym...

Legenda.

Na Białorusi, w głębi Polesia, leży obszerna majątność Korytno, była własność znanego chronografa Juźwińskiego, dziś zaś od lat dwudziestu kilku p. Wojniłowicza.

Posiadłość tę okazywały niegdyś obszerne i gęste lasy, które po przeprowadzeniu w bliskości drogi żelaznej znacznie są teraz przerezione.

Otóż o wiorst parę od mieszkalnego domu, w głębi boru, na malutkiej polanie stoi samotna cerkiewka, do której okoliczni włościanie następną przywiązują legendę...

Działo się to przed laty stu, nie więcej... Przez lasy Korytna przechodziło dwoje ślepych z „prowodyrem”.

Miejscowość zapewne „prowodyrowi” mało była znana, a do tego i noc nadchodziła, nie dziw więc, że zbłądził tam, gdzie i sami leśnicy błakali się nieraz...

Zbłądzonemu nie pozostawało nic innego, jak wybrać miejsce na spoczynek, gdyż nocą iść dalej było niepodobna.

Tak też i uczynił... Nazajutrz rano budzą się ślepi i nie znajdując „prowodyra”.

Być może, iż wyszedł szukać drogi a znalazłszy nie śmiał wracać do ślepych, by znowu się nie zbłąkać — zostawił więc ich na wolę Bożą.

w kuczki, jadł kielbasę z chlebem, aż mu oczy wylażyły na wierzch i myślał:

— Nie bój się, jakie to są dziwne rzeczy na świecie!

Po kilkugodzinnym postoju, nad ranem, pociąg ruszył i jechali truchtem. Na jednej stacji, wśród lasu, zatrzymali się dłużej, a brekowi powiedział chłop, że inżynier pewnie wróci się nazad, bo przyszła po niego dziewczyna.

Istotnie inżynier zawołał do siebie chłopca.

— Ja muszę jechać napowrót — rzekł. — A ty sam czy puścisz się do Warszawy?

— Bo ja wiem! — szepnął chłop.

— No, przecież chyba nie zginięś między ludźmi?

— Komuż ja panie zgine, kiedy nie mam nikogo?

Rzeczywiście, komu on miał zginać!

— A więc jedź — mówił dalej inżynier. — Tam, zaraz przy stacji, budują nowe domy. Będiesz nosił z początku cegłę i nie umrzesz z głodu. Byleś się nie rozpił. Potem może ci być lepiej.

Na wszelki wypadek masz rubla.

Chłop wziął rubla, uściśnął inżynierowi kolana i usiadł na swój wagon z piaskiem.

Wnet ruszyli:

W drodze zapytał brekowego:

— Daleko stąd panie do naszej stacji?

— Chyba ze czterdzieści mil. Czy ja wiem!

— A piechotą, panie, długoby szedł?

— Może ze trzy tygodnie. Wreszcie nie wiem.

Niezmierny strach ogarnął teraz chłopca. Po co on puścił się nieszczęśliwy tak daleko, że aż trzy tygodnie iść potrzeba do domu!

W ich wsi opowiadano nieraz o jednym parobku, co go wicher porwał i prędzej, niż przeżegnać się można, zaniósł i cisnął o dwie mile — już trupa. Czy

z nim nie stało się to samo? Czy ta maszyna ogniem ziejająca, której boja się starzy ludzie, nie jest gorsza od wichru? A gdzie go ona wyrzuci!

Na tę myśl schwylił się krawędzi wagonu i zamknął oczy. Teraz uczył, jak go niesie, jak strasznie huczy, jak go wiatr bije po twarzy i śmieje się: ha! ha! ha!... hi! hi! hi!...

Porwataż go dopiero burza, porwata!... Tyle że nie od matki, ani od ojca, ani od własnej chaty, tylko z pola, sierotę.

Rozumiał, że jest z nim coś bardzo niedobrze, ale — coż na to poradzić. Zle mu jest, gorzej mu pewnie będzie, lecz że już było źle, gorzej i najgorzej, więc otworzył oczy i puścił się wagonu. Taka wola boska. Od tego on przecie biedny chłop, żeby dźwigał nędzę na karku, a w sercu obawę i żal.

Lokomotywa przeraźliwie zagwizdała. Michałko spojrzął przed siebie, i zobaczył zdaleka, jakby las domów, plachtą dymu zasnutych.

— Czy to pali się gdzie? — zapytał brekowego.

— To Warszawa!...

Chłopca znowu za piersi ścisnęło. Jak on tam ośmielił się wejść w ten dym?

Stacja. Michałko wysiadł. Pocałował brekowego w rękę i rozejrzawszy się, poszedł z wolna do sklepu, gdzie na sztydach wymalowane były kufle z czerwonym piwem i zieloną wódką we flaszkach. Nie ciągnęła go tam pijatyka, ale co innego.

Za szynkiem widać było murujący się dom, a przed sklepem stali mularze. Więc przypomniał sobie radę inżyniera i poszedł zapytać o robotę.

Mularze, chwytali chłopcy, powaleni wapnem i cegłą, sami go zaczepili.

— A cożes to za jeden? A zkądś to? Jak twojej matce na imię? Kto ci taką czapkę uszył?...

Jeden ciągnął go za rękaw, drugi mu czapkę wbijał na oczy. Parę razy obrócili go w kółko, tak że nie wiedział już, skąd przyszedł.

— Zkądś chłopaku?...

— Z Wilczolków panie! — odparł Michałko.

Ale że mówił głosem śpiewającym i miał minę bardzo zakłopotaną, więc mularze poczęli się chorem śmiać.

On stał między nimi i, choć go trochę sponiewierali, śmiał się także.

— To ci dopiero wesół naród, nie bój się! — myślał.

Ten jego śmiech i uchećwina mina przejednawiały mu ludzi. Uspokoili się, zaczęli go wypytывать. A gdy powiedział, że szuka roboty, kazali mu iść za sobą.

— Głupi bestja, ale zdaje się, że chłopak dobry — mówił jeden z majstrów.

— Trza go wziąć — dodał drugi.

— A wkupisz się ty? — pytał Michałka czeladnik.

— Kiedy nie wiem jak?

— Postawisz garniec wódki — dodał drugi.

— Albo dostaniesz basarunek! — wtrącił trzeci ze śmiechem.

Po namyśle chłop odparł:

— Juźci wolę dostać, niż dawać...

Mularzom się i to podobało. Wsunęli mu znowu parę razy czapkę na oczy, ale ani upominali się o wódkę, ani mu nie sprawili basarunku.

Tak zabawiając się, zaszli na miejsce i wzięli się do roboty. Majstrowie wleźli na wysokie rusztowania, a dziewczuchy i wyrostki zaczęły cegłę nosić. Michałko, jako nowotnemu, kazano przerabiać graczę wapno z piaskiem.

Tym sposobem zaciągnął się do mularki.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

ciu i pracach utalentowanego rzeźbiarza Teodora Ry-
giera, stale zamieszkałego we Florencji.

== Przepowiednia.

Z różnych prognostyków, doświadczeni ludzie
wnoszą, że tegoroczna zima będzie niezwykle ostra...
Zobaczmy!

== Z sądu.

W dniu wczorajszym przed kratkami sądu okrę-
gowego staneli dwaj policjanci, Afanazy Opalkow i
Jan Chalin, obwinieni pierwszy z nich o to, iż dorę-
czając p. J. wezwaniu do sądu pokoju obiecał za 3
rs. uwolnić go od obowiązku stawienia się, a wzięw-
szy rs. 2 napisał na wezwaniu fałszywe objaśnienie,
drugi zaś o to, iż na prośbę Opalkowa i za jego na-
mową również fałszywą o panu J. dał wiadomość.

Sąd okręgowy, uznawszy Opalkowa winnym, ska-
zał go na pozbawienie praw i przywilejów i zam-
knięcie w więzieniu poprawczym przez lat 2 1/2 z od-
daniem go potem pod nadzór policji na lat 4.

Chalin od odpowiedzialności uwolniony został.

Rs. 2 wzięte przez Opalkowa od p. J., odebrano i
odesłano do kasy rady miejskiej dobroczynności pu-
blicznej.

== Pomoc wzajemna.

Wspominaliśmy już, iż kasa zaliczkowo-wkłado-
wa urzędników Banku polskiego, korzystając z arty-
kułów swej ustawy, poczęła funkcjonować na wzór
angielskich stowarzyszeń spożywczych.

Zarząd kasy zawiera z rozmaitemi producentami
umowy i uzyskuje dla stowarzyszonych kredyt lub
dosyć znaczną procentową obniżkę ceny, z których
to korzyści pewien mały procent idzie na korzyść sa-
mej kasy.

Dowiadujemy się obecnie, iż nowa ta działalność
kasy bardzo się rozwija.

Rozpoczęto od węgla i materiału opałowego, dalej
zawarto umowę ze składnikiem herbaty i cukru,
wreszcie piekarnik zgłosił się sam z propozycją dostar-
czania pieczywa do domu stowarzyszonym po zniżo-
nej cenie!

Również rzemieślnicy, jak: krawcy, szewcy i t. d.,
dowiedziawszy się o tem, swoje usługi ofiarują.

Dowód to, iż stowarzyszenia spożywcze znalazłyby
u nas łatwe pole działania i zaaklimatyzowałyby się
dąży, stanowiąc znaczną w domowych wydatkach
oszczędność.

== Testament hr. Ksawerego Branickiego.

W sądzie arcybiskupim w Londynie (*Doctors Com-
mons*) czytał p. Bercon, jako wykonawca, testament
datowany z dnia 26-go sierpnia 1879 r. p. Fr. Ksaw.
Branickiego, zmarłego dnia 22-go listopada 1879
w Syout w górnym Egipcie.

Własność osobista zaprzysiężona (według angiel-
skiego prawa różna od własności nieruchomości), t. j.
ruchoma w Anglii umieszczona, wynosi 250 tysięcy
funt. szterl., t. j. około 3 milionów rubli.

Testator zapisuje swojej żonie p. Pelagji z hr. Za-
moyskich Branickiej dom swój przy ulicy Abatucci
w Paryżu wraz z urządzeniem, zbiorami sztuki i pi-
wnicami.

Półowę całej własności zapisuje bratu Konstante-
mu i synowcowi Władysławowi Branickim z warun-
kiem, że mają wypłacić: 1) służbie sto tysięcy fr., 2)
pannie Konstancji Górskiej sto tysięcy fr., 3) doży-
wocie roczne 2,500 fr. służącemu Mohamed Fadił.

Czwartą część własności, jako prawem przepisana
zostawia Augustowi Branickiemu.

Pozostała czwarta część dzieli na 10 części, z któ-
rych jedna przypada ubogim, a po dwie mają dostać:
Stanisław Potocki (z Rymanowa w Galicji), Antoni
Potocki, synowie zmarłego, hrabina de Commingne.

Po jednej dziesiątej dostaną: Aleksander Styliński,
Franciszek Sapieha i siostrzeniec vice-hrabia Teo-
bald Choiseul.

Testament ten dotyczy oczywiście jedynie własno-
ści spadkodawcy, położonych w obrębie sądownictwa
angielskiego.

== Poziomki.

Sporypek poziomek z lasu szadkowskiego (pow.
sieradzki) ofiarowano nam wczoraj...

Poziomki te mają zapach zupełnie naturalny a smak
też niezgorszy.

Włosianki, jak czasu lata, zbierają je co dnia.

W tejże samej miejscowości jabłonie powtórny o-
kryły się kwiatem — niektóre z nich dały już nawet
mały owoc!

== Smutne skutki niedozoru.

We wsi Kępcze Szlacheckiej, w powiecie włocław-
skim, dwoje małych dzieci włosianina R. bawiło się
paleniem słomy w pobliżu stodoły.

Skutkiem tego wybuchł pożar.

Plomieniem zniszczyły dwa domy mieszkalne i trzy
stodoły, zrzucając znaczną szkodę...

Dzieci tylko szczęśliwemu trafowi zawdzięczają,
że nie stały się ofiarą plomieni.

== Spaleni żywcem.

W początku bieżącego miesiąca we wsi Barnach,
w gminie Motele, w pow. sejneńskim, wybuchł no-
cny pożar.

Plomienie objęły w jednej chwili i pochłonęły dom
włosianina Siemianisa wraz ze wszystkimi rucho-
mościami.

Ofiarą plomieni padło także czworo dzieci Siemia-
nisa, a mianowicie: 17-letni syn Józef i córki: 15-let-
nia Marjanna, 12-letnia Ewa i 7-letnia Katarzyna.

Sam zaś Siemianis, jego żona i najstarszy syn Ma-
ciej zostali strasznie poparzeni...

Pożar miał podobno wynikać z podpalenia, spra-
wy jednak nie wykryto!

== Ciekawy fakt...

Z Wilkomiernia (gub. kowieńska) donoszą do No-
wosti, że tam na jednej z głównych ulic wileńskich
spełniony został charakterystyczny napad.

Starszy policjant, znajdujący się w obowiązkach
służby na ulicy, napadł niespodzianie na przechodzą-
cego bezbronnego człowieka i odebrał mu kilka
rubli...

Gdy na krzyk napadniętego nadbiegli mieszkańcy,
policjant zaczął miotać na nich obelgi.

Przytrzymano go dopiero siłą...

== Zbrodnia.

W Białymstoku znaleziono niedawno we własnym
mieszkanii zaduszonego tamtejszego kupca Majera
Z., znanego bogacza.

Z. leżał na łóżku, skrzepowany, z czarną maską
na twarzy.

Sledztwo wykryło, że do mieszkania Z. w nocy
wdarł się w celu rabunku nieznani złościny w ma-
skach.

Zażądali oni kluczy od kasy, gdy zaś napadnię-
ty nie chciał ich dać i nawet zerwał jednemu maskę,
związali go, usta zatknęli maską i rzucili na łóżko.

W tej pozycji starzec zadusił się...

Napastnicy jednak zarobili niewiele, w chwili bo-
wien, gdy mieli otwierać kasę, spłoszyła ich przebu-
dzona hałasem służba...

== Wypadki.

* Blacharze Mendel G. i Josek W., pracujący przy
pokrywaniu dachu domu nr 42, spadli z dachu z wy-
sokości 2-go piętra.

Pierwszy poniósł ciężkie obrażenia głowy i lewe-
go boku.

* Wyrobnik Józef K., w domu pod nr 1 za roga-
tką jerozolimską, i żona strażnika komory, Marjanna
K., pobili się.

Marjanna K. w bóje zadała przyjacielowi swemu
nożem ciężką ranę w lewe biodro.

Rannego odesłano do szpitala — winną areszto-
wano.

* Mały pies, podejrzany o wściekliznę, należący
do Piusa J., murarza, wybiegł z domu nr 31 przy uli-
cy Siennej i ugryzł w nogę malarza Juliana G.

Widząc to rewirowy miejscowy, chciał złapać psa,
który i jego ugryzł w rękę.

Następnie właściciel psa schwył go i chciał go
zanieść do weterynarza, lecz także ugryziony rzucił
go w kanał, gdzie pies utonął.

Pokasany udzieloną została pomoc lekarska.

* Pies wściekły pokasał w domu nr 242 na Pradze
Józefa R.

Psa zabito.

* Dorożkarz nr 442 Jan R., na ulicy Królewskiej,
najechał na Marjanę K. i lekko ją skaleczył.

* Na Granicznej, powożący bryczką Jankiel R.
najechał na Józefa B., uderzył go dyszlem w krzyż i
mocno skaleczył, tak, że B. do szpitala odwieziony
być musiał.

* Wczoraj, o godzinie siódmej wieczorem, ukaza-
ła się luna za rogatką mokotowską.

Do ognia wyruszył trzeci oddział, lecz z drogi zo-
stał zwrócony, ponieważ pożar wynikł we wsi Da-
brówce, położonej o dwie wiorsty za rogatką.

== Kantorowicz lwowski.

Policja lwowska rozesłała na wsze strony świata
listy gończe za niejakim Henrykiem Menkesem, dzie-
winaścieletnim młodzieńcem.

Wysmienity ten chłopak za „kantorem“ zatrudnio-
ny „zdefraudował“ 18,000 rs. w biletach, 5,000 gul-
denów w biletach bankowych i 150 imperjałów zło-
tem i... czmychnął ze Lwowa za granicę.

Podobno na ślad lotra wpasć zdołano.

== Minister-poeta.

Nowy minister francuski spraw zewnętrznych,
Barthélemy St. Hilaire, który jak wiadomo jest po-
wagą w świecie niezonych, przetłumaczył całą Iliadę
Homera od początku do końca na język francuski.

Zapytany przez jednego z przyjaciół, gdzie znalazł
tyle czasu do wymierzenia takiej ilości wierszy, od-
powiedział krótko: „w omnibusie“.

Poczem wyjaśnił, że jednostajny turkot omnibusu

był dla niego najpewniejszym środkiem pochwylenia
rytmu.

W taki sposób zaprzął francuski poeta Pegaza do
omnibusu...

== O Offenbachu... na odmianę.

Offenbach miał przyjaciela w osobie dziennikarza
S., którego ostry język wzbudzał i wzbudza dotych-
czas obawę na paryskich bulwarach.

— Wiesz ty — zagadnął raz Offenbacha — jaki
zawód obrałbym sobie na twoim miejscu?

— Bardzo ciekawy, na przykład? — pytał Offen-
bach.

— Oto — zakonkludował przyjaciel S. — zosta-
łbym kompozytorem...

Złośliwości tej Offenbach nie mógł zapomnieć pi-
sarzowi do śmierci.

== Czego nie potrzeba?

Trzech rzeczy człowiek w życiu robić nie potrze-
buje:

1) śniegu zgartywać, bo w końcu sam stopnieje i
zniknie;

2) dziewczętom dawać meża, bo ostatecznie same
go wezmą;

3) wzywać do siebie lekarza — bo człowiek naresz-
cie umrze także i bez niego!

== W policji.

Do biura policyjnego przyprowadzono pijanego

— Kto jesteś?

— Nie wiem.

— Mów zaraz kto jesteś!

— A kiedy nie wiem.

— Czy powiesz nareszcie kto jesteś?

— Niech pan komisarz także zobaczycie na rogu
Rycerskiej, czy stoi tam kielbasnik: jeżeli on tam jest,
to ja nie wiem kim jestem...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:
I. Z. rs. 3, E. L. i I. L. rs. 1, K. K. rs. 5, A. K. rs. 3
na wpisy dla biednych uczni.

Od jednego z prenumeratorów nadesłano szynel
zimowy, który przeznaczony został dla ucznia U.
mundurek i czapkę.

W dniu wczorajszym, w 25-letnią bolesną rocz-
nicę śmierci najlepszej żony Stefanji, niepokieszony
w smutku mąż złożył rs. 25, z których rs. 15 na
wpis dla niezamożnego ucznia, a rs. 10 do dyspo-
zyycji biura nędzy wyjątkowej. G. Ch.

D. 21 października, jako w czternastą rocznicę
śmierci s. p. J. N., składa się kop. 60 dla najbiedniej-
szej rodziny do uznania redakcji.

(A. n.) Nadesłane wczoraj wieczorem podczas nie-
obecności mojej w domu, przez publicznego posła-
cę, parę zajęcy, przy bilecie wizytowym, od niezna-
nego mi zupełnie p. Ksawerego Or..., skutkiem
niemożności zwrócenia ich ofiarodawcy, mam honor
w załączeniu przesłać szanownej redakcji z uprzejmą
prośbą spieniężenia lub oddania ich na cel dobroczyn-
ny i uczynienia o tem stosownej wzmianki w *Kurjerze*.

Z wysokim uszanowaniem
Maszadro.

— Chark. gub. wied. pomieszcza wyrok sądu wo-
jennego wroztżasanej tam sprawie politycznej. Sąd
skazał: Aleksandra Sycianko syna i Legkoja na
dwa lata i ośm miesięcy ciężkich robót i postawowił
w drodze łaski o zamianę im kary na zesłanie do gub.
irkuckiej na dwa lata z osiedleniem następnie na Sy-
berji w ciągu dziesięciu lat: Filipowa — na zesłanie do gub.
gub. tobołskiej; Blinowa i Kuzniecowa — na zanknie-
cie w twierdzy przez cztery miesiące; Danilowa — na
cztery miesiące więzienia z prośbą o ulaskawienie;
Gołubiewa — na dwa miesiące więzienia i następnie
zamieszkanie w Szenskursku. Inni oskarżeni zostali
uniewinnieni.

Komisja wyznaczona dla roztrząśnienia kwe-
stji prasowej rozpocznie czynności swoje w listopa-
dzie.

Nekrologi.

† W dniu 21 października r. b., jako w rocznicę imienia
s. p. Urszuli z Bietkowskich **Chrzanowskiej**, odbędzie się
nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. Marii Panny
na Lesznie, o godzinie 10 i pół zrana, na które pozostały
syn i córka zapraszają rodzinę i znajomych. — 24859 —

† W dniu 21 b. m., we czwartek, w 9-tą rocznicę śmier-
ci s. p. Macieja **Strzemiecznego**, b. radcę b. dyrekcji
ubezpieczeń, odprawiać się będzie w kościele Narodzenia N.
Marii Panny na Lesznie, o godzinie 11-tej zrana, żałobna
wotywa, na którą wdowa uprzejmie zaprasza przyjaciół i zna-
jomych. — 24796 —

† Dnia 21 października, we czwartek, w kościele św. Du-
cha, wprost ulicy Mostowej, o godzinie 10-tej zrana, ode-
będzie się żałobne nabożeństwo, jako w rocznicę śmierci s. p.
Józefa **Retzer**, na które pozostała żona wraz z dziećmi za-
prasza krewnych, przyjaciół i znajomych. — 24850 —

† W dniu 23 b. m., w sobotę, jako w drugą rocznicę śmier-
ci s. p. hr. Józefa **Zamoyskiego**, odbędzie się żałobne na-

bożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11-tej zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —24830—

† S. p. Michał **Czekierski**, emeryt, w dniu 19 b. m., po długiej chorobie, w wieku lat 58 zakończył życie. Pozostała rodzina zaprasza na wyprowadzenie zwłok we czwartek, dnia 21 b. m., o godzinie 4-tej po południu, z kaplicy kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —24802—

† Józefa z Burdziejów **Gawęda**, opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 19 b. m. oddała Bogu ducha, przeżywszy lat 25. W głębokim smutku pozostali mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego, w dniu 21 b. m., o godzinie 2-jej po południu, na cmentarz powązkowski. —24865—

† S. p. Roman **Urbanowski**, podpułkownik wojsk cesarsko-rosyjskich, po ciężkiej chorobie, w dniu 19 b. m., po przeżyciu 56 lat przetrwał się do wieczności. Stroskane rodzinie zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Krzyża w dniu 22 października r. b., oraz na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski w tymże samym dniu o godzinie 2-jej po południu. —24871—

† S. p. Petronela 1-go ślubu **Myszkowska**, 2-go **Kwiatkowska**, po ciężkiej i długiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 20 b. m. W smutku pograżony mąż zaprasza krewnych i życzliwych na nabożeństwo w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, dnia 22 b. m., o godzinie 10-tej zrana, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-tej po południu, na cmentarz powązkowski. —24870—

† S. p. Juljanna z Goebów **Schüller**, wdowa, przeżywszy lat 79, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 18 października r. b., o godzinie 10-tej zrana, przeniosła się do wieczności. Pozostali synowa i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 21 b. m., we czwartek, o godzinie 4-tej po południu, z kaplicy przy ulicy Myśnej, na cmentarz wyznania ewangelicko-augsburskiego.

† Jako w rocznicę śmierci S. p. **Adeli z Lesznowskich Stankiewicz**, w dniu jutrzejszym w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-tej zrana, odprawiona będzie msza żałobna. —24875—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 18-go października. — Wskutek wykonywania dekretów marcowych, kilku urzędników sądowych podało się do dymisji.

× **Paryż** 18-go października. — *Journal officiel* pomieszcza nominację generała Leszeta na dowódcę 11-go korpusu armii w miejsce generała Clissey.

× **Paryż** 18-go października. — W cyrku Ferando odbyło się wczoraj zgromadzenie, zwołane przez nieprzynajmniej dla księcia Hieronima Napoleona usposobioną grupę bonapartystyczną; po bardzo ożywionych naradach przyjęto wniosek, według którego księżę Hieronim Napoleon wezwany być ma do zrzeczenia się ze swej strony i uznania swego syna Wiktora, jako spadkobiercy cesarstwa.

× **Havre** 18-go października. — Parowiec pocztowy „Wieland” wyjechał ząd do New-Yorku z ładunkiem złota w sumie 11,800,000 franków.

× **Bern** 18-go października. — W Lucernie zbierze się w dniu 20 b. m. konferencja komisji kolei żelaznej św. Gotarda, dla zbudowania linii Lucerna-Immensee.

× **London** 18-go października. — Firma Elder et Comp., która zbudowała jacht cesarski „Livadję”, otrzymała oprócz kontraktów zawartych sumy jeszcze premję 40,000 funtów szterlingów za wielką chyłność, jaką kosztowny okręt wykazał przy próbach urzędowych.

× **Glasgow** 18-go października. — Studenci tutejszego uniwersytetu noszą się z myślą wybrania sławnego aktora Henryka Irvinga na swego rektora; arcyśmiały ten projekt (?) znajduje wielu zawziętych przeciwników.

× **Cieszyn** 18-go października. — Wczoraj o godzinie 3 po południu przybył tu cesarz Franciszek-Józef, witany z zapalem przez tłumy oczekującej go wszystkich stanów ludności.

× **Lwów** 18-go października. — Z okazji ślubu następcy tronu austriackiego, szlachta wręczy mu album z widokami galicyjskimi i scenami z ostatniego przyjęcia cesarza w Galicji; dla wykonania tego postanowienia marszałek krajowy hr. Wodzicki zwołał komisję, w skład której wchodzi najznakomitsi malarze polscy i znawcy sztuk pięknych, mający zająć się przeprowadzeniem tej myśli.

× **Lwów** 18-go października. — Joanna Boczkowska, wdowa po powszechnie szanowanym mieszczaninie Kacprze Boczkowskim, oddała 14,000 guldenów i dom dwupiętrowy na stypendja dla dzieci rzemieślników.

× **Lwów** 18-go października. — Pod przewodnictwem adwokata Rayskiego, odbyło się zgromadzenie, mające na celu założenie kasyna literacko-artystycznego. Stokilkadziesiąt najwybitniejszych w towarzystwie lwowskim osób oświadczyło gotowość przystąpienia do kasyna. Ma ono powstać na wzór zagranicznych i być nader świetnie urządzone.

× **Ateny** 18-go października. — Otwarcie izb nastąpi we czwartek; opozycja liczy na większość osmnastu głosów.

× **Konstantynopol** 18-go października. — Patriarcha Hassun uda się wkrótce do Rzymu, gdzie otrzymać ma kapelusz kardynalski i tam pozostać.

× **Charków** 18-go października. — Onegdaj otwarty tu został piąty kongres przemysłowców górniczych.

× **Krasnowodsk** 18-go października. — Ukończona została budowa pierwszej części kolei żelaznej do Mollo-Kary.

× **Kazań** 18-go października. — Wczoraj nastąpiło zamknięcie wystawy kazańskiej.

× **Dynaburg** 18-go października. — Przy praktycznych ćwiczeniach artylerji pękła bomba, wskutek czego jeden żołnierz został na miejscu zabity, pięciu poniosło ciężkie rany, a kilku innych lżejsze.

× **Jekaterynosław** 18-go października. — Spodziewane

tu jest przybycie z Petersburga komisji śledczej w sprawie przyslanego do tutejszego skarbu zamiast papieru stempowego za 90,000 rs. zwykłego papieru.

× **New York** 17-go października. — Podczas pochodu demokratów w Wilmington a. Delaware z dachu pewnego domu strzelono na przechodzących ulicą, wskutek czego sześć osób zostało zranionych; demokraci odpowiedzieli strzałami, zburzyli dom z którego padły strzały i zranili kilku napastników.

Przegląd polityczny.

Pol. Cor. dowiaduje się z Cetynja, iż rząd otomański w celu ułożenia warunków odstąpienia Dulcigna wysłał swojego pełnomocnika w osobie pułkownika Bedribeja, który w dniu 16 b. m. przybył z Konstantynopola do Rjeki i z tamąd uwiadomił ks. Mikolaja, iż oczekiwać będzie jego delegowanych, z którymi mógłby się w powyższym przedmiocie porozumieć. Ks. Mikolaj zamianował też ze swej strony delegację do prowadzenia układów z pełnomocnikiem tureckim. Delegacja ta powinna się już na miejscu znajdować. Pierwotnie gloszono, iż narady odbywać się będą w Cattaro, albo na pokładzie jednego z okrętów angielskich; teraz zaś, o ile z obu telegramów wnioskować można, miejscem konferencji będzie Rjeka.

Presse podaje inną wersję w tej sprawie; w depeszy z Dubrownika donosi bowiem, iż to nie Porta, ale sam Riza-pasza wysłał swojego adjutanta, Bedribeja do księcia czarnogórskiego z prośbą o zamianowanie delegata, któryby na pokładzie jednego z tureckich monitorów w okolicy Dulcigna porozumiał się z przedstawicielem Porty co do wojskowej konwencji, w celu ukończenia całego zatargu. Książę przystał na tę propozycję i powierzył misję prowadzenia układów jednemu ze swych adjutantów.

Jakkolwiek rzeczy stać mogą, dość na tem, iż rozpoczęcie układów, regulujących ostatnie formalności w sprawie czarnogórskiej, już się w tej chwili może rozpocząć, albo niebawem rozpocząć się mają.

Z Konstantynopola telegrafują, iż w tamtejszych kołach rządowych panuje przekonanie, iż mocarstwa poza pośrednictwem dyplomatycznym w sprawie czarnogórskiej do żadnej innej interwencji nakłonić się nie dadzą. Według dzisiejszego stanu rzeczy, jeżeli Porta nie skrewi i nie zechce znowu zmienić swojego usposobienia, ewentualność czynnego pośrednictwa jest sama przez się wyłączona.

Podobno mają zająć zmiany w przedstawicielstwie Anglii nad Bosforem; być może, iż p. Gladstone zechce sobie wybrać zreszcie i ostrzejsze narzędzie dyplomatyczne do obrabiania polityki wschodniej i kogoś zaufanego zamianuje ambasadorem w Konstantynopolu. Wprawdzie osoby, bliżej kanclerza angielskiego stojące, zapewniają, iż od chwili fatalnego fiasca, jakie projekta jego doczekały się w Europie, zamierza on całą swą uwagę i działalność poświęcić jedynie sprawie irlandzkiej, która coraz bardziej dokuczała zaczął rządowi angielskiemu.

Chwilowo daje tedy p. Gladstone za wygrane i nie chce zadziierać z Europą, ale w stosownej chwili zapewne, jeżeli *nota bene* doczeka się jej jeszcze na swoim wpływowym stanowisku, nie omieszką powrócić do swych ulubionych planów i polityki akcji na wschodzie. Tymczasem tylko organa służące wiernie kanclerzowi, jak dresowane pieski szczekają i zęby wyszczerzają na tych, którzy ich zdaniem przeszkadzili polityce angielskiej w — narobieniu bigosu dla Europy.

Daily News przedewszystkiem rzucił się najzjadle na Austrię, przypisując jej całą winę niepowodzeń p. Gladstone. Austrija winna, bo brakiem odwagi, swoją niestanowczością i zakłopotaniem sparaliżowała akcję mocarstw traktatowych... W długim szeregu dziennik kanclerza wylicza wszystkie polityczne grzechy rządu austriackiego, tnąc ostrą fitylkę przeciw monarchji habsburskiej, która stała się nie zdążyć zowad koźlem ofiarnym organu p. Gladstone.

Pester Lloyd, zamiast pominąć milezieniem napaść taką, podjął rzuconą rękawicę i pokiereszował w okrutny sposób kanclerza królowej Wiktorji. Odpowiedział on *Nowinom codziennym*, że ludy Austro-Węgier lekceją odwagi od nikogo brać niepotrzebują; co prawda, ani na Węgrach, ani w Austrii nie znajduje się taki zuch, któryby chciał napadać słabszego i z tej walki ciągnął korzyści. W Austrii państwo, a nie tak jak w Anglii osoby, nadaje kierunek polityce zagranicznej.

Nie jest to jedyna napaść, jaką rząd austriacki znieść musi; w swoim własnym kraju narażony jest na niejedną jeszcze przykrą historję, na niejedną zarzut dotkliwy ze strony nieprzejednanej opozycji, jak np. obecnie na Węgrzech. Znany i pamiętny patrijota węgierski, Ludwik Kossuth, wydał teraz francuski przekład swoich pamiętników, które opatrzył długą przedmową przesiąkniętą nienawiścią do rządu panującego i rodziny Habsburgów. Wypowiada on przytem oryginalne zapatrywania polityczne; utrzymuje np., że niepodległe Węgry, Węgry zwycię-

kie z roku 1849, dzielnie spełniające swoją rolę na wschodzie Europy, od lat dziesięciu umiały uniemożliwić wszystkie wojny wielkie, które zagrażały pokojowi i swobodnemu rozwojowi Europy (sic). Austrię przedstawia Kossuth, jako giermka panslawizmu. *Pester Lloyd* i tym zarzutom daje odpawę, ale *Nord. Allg. Ztg.* bierze mu to za złe, iż na darmo i niepotrzebnie psuje papier i druk na podobną polemikę. Tak zupełnie niesłusznymi pojęcia Kossutha co do słowiańskich prądów w Austrii nie są. Czeska *Politik* np. wystąpiła z artykułem, który zakreśla niejako programat delegacji i domaga się w dobrze zrozumianym interesie Austrii sojuszu z „naturalnymi spadkobiercami” posiadłości państwowych na półwyspie bałkańskim ustępstw cłowo-handlowych, pobłażliwości dla agitacji planów wszech-bułgarskich. Potrzebą było jeszcze autonomji dla Bośni i Hercegowiny, aby program czechów zeszedł się jótą w jotę z programem p. Gladstone.

Wobec fiasca floty demonstracyjnej nasuwa się pytanie, co zrobić z pretensjami Grecji, która zachęcana dawniej przez niektóre mocarstwa zachodnie, naraziła się na tak znaczne koszty mobilizacyjne, a dzisiaj prawdopodobnie pod wpływem Europy będzie musiała schować z takim irudem wyciągnięty oręż do pochwy. *Daily News* twierdzą, iż Anglja i Francja powinneby Grecji wynagrodzić czemkolwiek ten zawód.

Rząd ateński zaś zapowiada, że do mocarstw wyszle rodzaj *ultimatum*, w którym oświadczy, że jeżeli do pewnego terminu kwestja hellenska nie zostanie załatwioną, przedsięwzięcie okupację przyznanych jej na konferencjach berlińskich prowincyj. Bóg wie, jak to tam jeszcze będzie, ale coś być musi i dyplomacja europejska po zgryzieniu jednego orzecha, będzie się musiała zabrać do greckich kokosów, na których wyszczerbiło sobie zęby już tylu mężów stanu.

Presse stwierdza jeszcze fakt zupełnego niepowodzenia p. Gladstone u rządu francuskiego. Informacje z Paryża były mylne; w Londynie przypuszczano, iż Francja na jedno kiwnięcie angielskiego palca, który jej w perspektywie ukaże ewentualność odbioru Alzacji i Lotaryngji, rzuci się cała w objęcia Anglii. Tymczasem stało się inaczej. Pan Gambetta był przychylnym przymierzom z Anglią, ale nie obliczył się z okolicznościami; obalił Freycinet’a, a nie przypuszczał, aby p. Barthelemy Saint-Hilaire, starzec 75-letni, podstawiony przez Grevy’ego, mógł mieć również tyle, jeśli nie więcej stanowczości, co jego poprzednik. Zdaje się, że Spuller, serdeczny przyjaciel byłego dyktatora, miał słusność, mówiąc do niego: „Mój kochany Leonie, ty jesteś wielkim człowiekiem, ale jeszcze większym ignoransem.”

Standard dowiaduje się z Rzymu, iż Ojciec św. zamierza posłać pismo do cesarza Wilhelma z powodu ostatnich uroczystości kolońskich z poparciem petycji katolików o zakończeniu *kulturkampf*, ale wprawdzie kazał wybiadać sytuację i zapewnić się, jak krok ten przez cesarza przyjętymby został. Następca tronu niemieckiego wyjeżdża do Szlaska austriackiego jako reprezentant dworu berlińskiego w celu powitania cesarza Franciszka-Józefa, bawiącego obecnie w Cieszynie, a podejmowanego z wielkim entuzjazmem przez całą ludność szlaską.

Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okreja.)

Petersburg 20-go. — *Praw. wiest.* donosi: Gazecie *Rossija* odebrano prawo sprzedaży pojedynczych numerów.

Konstantynopol 19-go. — Rząd czarnogórski zażądał, aby każde z mocarstw wyznaczyło oficera do przyjęcia udziału w układach z Riza paszą o wydanie Dulcigna. Rosja zgodziła się na tę propozycję, pozostałe mocarstwa nie dały jeszcze odpowiedzi.

London 19-go. — Wobec danych, że mocarstwa nie są skłonne do dalszych kroków przymusowych w celu wykonania traktatu berlińskiego, *Times* robi uwagę, że to, co z traktatu tego wykonano, zawdzięczać należy energii i wytrwałości Anglii. Zasada polityki angielskiej było działać w porozumieniu z Europą, a bez tego porozumienia Anglja nie ruszy krokiem dalej jak dotychczas.

Wiedeń 19-go. — Donoszą z Gravosy: Admirał Seymour zwołał konferencję admirałów, na której odczytana zostanie odpowiedź rządu czarnogórskiego.

Paryż 19-go. — Dilke opuszcza Paryż. Konferencję jego z Tirardem dotyczyły wyłącznie kwestji cel. W kołach dyplomatycznych obiega pogłoska, że książę Hohenlohe wraca wkrótce do Paryża, Radowicz uda się do Konstantynopola, a hr. Hatzfeld zostanie ministrem spraw zagranicznych w Berlinie.

Paryż 20-go. — Redaktor naczelny dziennika *Com-mune* Feliks Pyat za obronę królobójstwa skazany został na 2 lata więzienia i 1000 franków grzywny; redaktor Robert na 6 miesięcy więzienia i 1000 franków kary.

APTEKA
Leonarda Ziemińskiego Magistra Farmacji,
 w Warszawie, ulica Marszałkowska,
 wprost Zielonego placu.

Tran Lofodski lekarski w najlepszym gatunku, zalecany w chorobach skroficznych i piersiowych, oczyszczony za pomocą metody, opisanej przezmnie w Gazecie Lekarskiej, podług Aptekarza Möllera, delegowanego przez Rząd Norwegijski—cena kop. 45, dla osób zaś niemogących znieść tranu tak jak i innych tłuszczów, ekspeduje Apteka Tran w kapsułkach elastycznych, łyżeczkę od kawy zawierających—cena pudełka kop. 20.—Nadto Apteka wyrabia Tran z Jodkiem żelaza i Benzoanem żelaza—cena rs. 1.

Narcodon, środek niezawodny przeciw bólowi zębów spróchniałych—cena kop. 50.

Hemikranin, środek bardzo skutkujący w neuralgijach i migrenach—cena kop. 75 lub rs. 1 kop. 20.

Thapsia plaster, zalecany w reumatyzmach, bólu gardła i piersi, cena pudełka rs. 1 kop. 20.

Pastyłki i syrop od kaszlu—Pigułki przeciw hemoroidom i kaszlowi, s. p. Dra Maleza—cena kop. 90.

Pigułki hemoroidalne Dra Franka—cena kop. 50.

Woda paryska do oczów Dra Cuvier—cena kop. 60.

Vin toni nutritif au quinquina et au Cacao de Bugeaud, na najlepszym winie Malaga, sprowadzanym z Hiszpanii i na najlepszej Chinie sporządzane, w chorobach nerwowych, dyaryjach i osłabieniach po ciężkich chorobach używane. Cena rs. 1 kop. 50.

κ-24148-2-6

L. Ziemiński.

Od 1856 roku istniejąca
FABRYKA WYROBÓW PLATEROWANYCH
BRACI HENNEBERG,
 w Warszawie, ulica Wolska Nr 15
SKŁAD GŁÓWNY Krak.-Przedm., wprost kościoła Ś-tej Anny
Nr 91,

poleca gustowne i trwałe swoje wyroby, a szczególnie zwraca uwagę na łyżeczki, łyżki, widelce i noże, wyrabiane na białym, nowym srebrze, które nawet po zupełnem wytarciu się srebra, zachowują swoją białość.

κ-20761-11-52

ODEZWA!
 do Wysokiej Publiczności i Szanownych Kundmanów!!

Kiedym w roku 1874 otworzył tu w Warszawie Magazyn ubiorów męskich i sprowadzałem tylko najlepsze a trwałe francuskie, angielskie i austriackie materiały, przekonałem się, iż zadowolilem tem Wysoką Publiczność, oraz stałych moich Kundmanów, zyskując coraz to większe zaufanie, dla tego ośmieliłem się niniejszem donieść, iż na obecną tak **Jesienną** jak i **Zimową SEZON**, sprowadzam znów materiały angielskie, dokładając wszystkich starań, by tak samo Wysoką Publiczność jak i moich Szanownych PP. Kundmanów zadowolilem i w zaufaniu jakie we mnie położyli ich utwierdzić.—Zarazem zwracam uwagę, że nowe te transporty zamówione, już się znajdują na Składzie i sprzedawac je będę po tak możliwie **taniej cenie**, że każdego kupującego w podziw wprowadzę—np. najlepsze jesiennie Sakpalto od rs. 16.—Zimowe Palto od rs. 25; Szlafroki **double** od rs. 15.—Pantalony zimowe od rs. 6.—Ubrania dla chłopczyków oddaję również po jak **najtańszej cenie**. Mogę więc stanąć z każdym do konkurencji, gdyż sprzedawac będę odtag li tylko podług cen Wiedeńskich, które są **niesłychanie tanie**. Polecając się tedy Szanownym względem Wysokiej Publiczności i Szanownych PP. Kundmanów, mam honor prosić ich o liczne zwiędzanie mego, od lat dawnych, pod jedną i tą samą firmą istniejącego Magazynu.

Z wysokim szacunkiem **E. Samet,**
 Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Krzyżatek, dom Linincenki.

κ-23572-12-0

Sala Licytacyjna Prywatna
Miodowa Nr 11 i 13,

otrzymała w komis znaczną ilość nowych wełnianych **Chustek i Pledów** w różnych gatunkach i poleca takowe na nadchodzącą zimową porę, po cenach nader umiarkowanych. — Jednocześnie otrzymała na sprzedaż **Kołdry** pluszowe, jedwabne, wełniane, **Serwety** zwane gobelinowymi i **Dywany**.

κ-23921-3-6

Pierwsza w Warszawie Fabryka parowa Szlązka
 do czyszczenia Pierza i Puchu,
 oraz **Pralnia Wsypek i Powłoczek,**
 tudzież **SKŁAD GŁÓWNY ŚWIEŻYCH PIERZY,**
 zwyczajnych i Czeskich, jak i puchu: zwyczajnego, łabędziewego i edredonowego,
 przy ulicy Żabiej Nr 3 — dom przechodni p. Ludwiga — od ulicy Przechodniej zaś Nr 4.

Fabryka, rzeczona przyjmuje też do darcia pierze — skuteczną nową, zagraniczną metodą, za pomocą prostej maszyny czyszczenia pierza — którą lekarze zagraniczni jako dobry wpływ na zdrowie wywierająca zalecają. Parowa ta maszyna oczyszcza się pierze z kurzu, z potu, niszczy mole i wydobywa wszelkie zdrowiu szkodzące wyziewy; po oczyszczeniu pierze wychodzi czyste i białe, jakoby nowe i zupełnie świeże. Maszyną tą parowa piorą się także i wsyпки, oraz powłoczki na poczekaniu. Zamówienia na czyszczenie i pranie przyjmują się w kantorze fabryki, przy ulicy Żabiej Nr 3 — od Przechodniej Nr 4. — Fabryka na żądanie posyła po zamówienia i takowe po załatwieniu odsyła Szanownym Klientom.

κ-24742-κ

CENY NIZKIE I STAŁE.

WORKI ANGIELSKIE
 korcowe, po kop. 48, a 5-cio ćwierciowe po kop. 56, sprzedają się
 w Składzie Machin Rolniczych
A. MUSZYŃSKIEGO
 na Krakowskim-Przedmieściu Nr 40,
 naprzeciw Hotelu Europejskiego. κ-23849-3-6

SKŁAD ZEGARÓW i WYROBÓW JUBILERSKICH
WŁ. KONOPNICKIEGO,
 Nowy-Swiat Nr 35,
 posiada **IMITACJE** w niczem nie ustępujące złotu, podejmuje się **REPERACJI**
CENY PRZYSTĘPNE. κ-24281-2-20

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
 z powodu zwinięcia interesu
J. ROSENROTHA,
 przy ulicy Niecałej Nr 6.
 Wyprzedaże do 15 Listopada wszelkie materiały jedwabne, wełniane, płótna, weby, stołową bieliznę, oraz wstążki, tiule, hafty i wszelkie konfekcje damskie, po cenach bardzo tanich, — z czem polecam się Szanownej Publiczności.

J. Rosenroth.
 κ-23747-κ-4-12-

Drzewka owocowe

Właściciel kilkakroćstosiecznej szkółki, we wsi Czyste pod Warszawą, ma honor zawiadomość W-nych Panów, iż najwięcej sprzyjają pora do sadzenia i przesyłki drzew jest jesień.—Obecnie w moim zakładzie są do sprzedania: **Jabłonie i Grusze** 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7-mio letnie; **Sliwy i Czeresnie** 1, 2 i 3 letnie.

Cenniki drzew na żądanie gratis udzielam.

Adres do korespondencji: Zakład Ogrodniczy Franciszka Wilmana, Warszawa, Nr 1172, Wronia róg Prostej. κ-24306-6-15

Potrzebna na wyjazd w okolice Kijowa

OSOBA

MŁODA, znająca dobrze języki francuski i niemiecki, na miejsce bony przy siedmioletniej dziewczynce. Wiadomość Hotel Saski Nr 44, od godziny 10 do 11 rano i od 5-tej do 6-tej po południu. 2-3 —24596-κ

Nakładem **A. Chodowieckiego** wyszedł
KALENDARZ
 do zdzierania na r. 1881, nabyć go można w Składzie Papieru **A. Chodowieckiego**, Plac Teatralny 7, oraz we wszystkich Księgarniach.—Handlującym zapewnia się rabat. κ-24505-2-6

PANIENKA

przyzwioicie wychowana, posiadająca języki: francuski, niemiecki, Muzykę, jak również i inne przedmioty, życzy udzielać lekcje na godziny.—Wiadomość ulica Senatorska domu Nr 16, mieszkania 21, stróż wskaże. κ-23918-3-3

Pracownia Strojów, Okryć
 Kapeluszy i bielizny damskiej i stołowej,
Karmelicka Nr 14,
 drugie piętro, od frontu.

Wszelkie roboty w zakres powyższy wchodzące podług paryżskich modeli wykończą, bieliznę do znaczenia przyjmując, **suknie** balowe szybko, świeżo i elegancko odraabia, dla wygody zaś Pan posiada znaczny zapas igieł, nici, jedwabiu, tasiemek, guzików, wstążek, koronek, itp. damskich drobiazgów, z czem poleca się względem Szanownych Pań. κ3-6-24017-

Puch świeży,
 na ulicy Siennej pod Nr 19, mieszkanina 2, została otworzoną stałą sprzedaż **Puchu i Pierza** w najrozmaitszych gatunkach, po cenach bardzo umiarkowanych. κ-23581-6-6

LEKCJE

języka francuskiego i muzyki, jakoteż korepetycje dla pań, w domu lub poza domem. Ulica Chmielna **Nr 62a**, parter, w bramie na prawo. κ-24479-3-6

Na sezon Jesienny i Zimowy
Skarpetki i Pończochy
 białe, kolorowe i czarne, 4, 6 i 8 drutowe, męskie, damskie i dziecięce.

Kaftaniki i Kalesony
 trykotowe, wełniane, bawełniane i jedwabne, kolorowe i białe, męskie, damskie i dziecięce.

KAMIZELKI, SPÓDNICZKI, KAMASZE, KAFKANIKI szwajcarskie „zdrowia”, sztuka od rs. 1 kop. 50; oraz wszelkie wyroby włóczkowe poleca **Skład bielizny i wyrobów pończoszniczych**
J. NATANBLUTA,
 egzystujący od roku 1871.
22 SENATORSKA 22,
 wprost kościoła św. Antoniego. κ-21480-6-8

Dziś i codzień,
 prócz potraw à la carte, wydają się **OBIA-
 DY** od godziny 1-zej do 6-toj, po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza
 Flac Teatralny, Nr 2, 1-e piętro. κ-59-17940-0

Dnia wczorajszego, to jest w niedzielę, w czasie ślubu o godzinie 7-mej wieczorem, w kościele św. Antoniego, zgubiono

Bransoletkę
 złotą, szeroką, na wierzchu w kształcie róży. Znalazca raczy oddać pod Nr 32, na ulicy Długą, do Magazynu Ubiorów Męskich Nawrockiego, za wynagrodzeniem **Rs. 6.** κ-24627-3-3

HURTOWY SKŁAD SUKNA

Urządźwszy tu w miejscu **sprzedaż** Wyrobów naszej fabryki podług **cen** i warunków fabrycznych, powierzyliśmy ją wyłącznie

P. ERNESTOWI SCHULZE,

naszemu długoletniemu dotychczasowemu dysponentowi, przy ulicy **Leszno Nr 14**; u którego więc utrzymywać będziemy stały **Skład** wyrobów naszych, znanych z dobroci i delikatnego wykończenia, jak np. **Sukna** dla Osób cywilnych i wojskowych (czarne, granatowe etc.), kaszmiry, kastory, eskimosy, ratyny, syberyny, oraz jasnokolorowe sukna na wyłogi i wypustki.

DAGO KERTELSKA FABRYKA SUKNA

C. et E. UNCERN STERNBERG.

κ-24849-1-3

Specjalność

KAPELUSZE DAMSKIE

jesienne i zimowe, w wielkim wyborze, kopiowane podług najświeższych modeli Paryżskich, poleca nowo-otworzony

MAGAZYN MÓD F. KITZMAN,

Nowy-Swiat Nr 41. κ-24073-1-12

Specjalność

Fabryka i Magazyn wyrobów złotych i srebrnych

G. Radke & A. Żeliszewski

Miodowa Nr 2,

poleca w znacznym wyborze, w najświeższych fasonach i po cenach możliwie umiarkowanych: **BIZUTERJE ZŁOTE** i **brylantowe**, jakoteż **srebrne** angielskie i francuskie, oraz **obrazki**, **wieniec**, **bukiety** **srebrnego wesela**.

Kompleta wyrobów **srebrnych** stołowych, gotowe i na obstalunki. W tymże Magazynie pozostawiony jest do sprzedania **Zegarek antique** złoty, brylantami wysadzany, za cenę rs. 1,200.

κ-24297-3-3

FABRYKA MASZYN I WYROBÓW ŻELAZNYCH

G. FRANÇOIS & Comp.

w Warszawie, przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 31,**

urządza przy swych warsztatach

Składy Maszyn rolniczych,

wyrobionych pod kierunkiem **G. Beermana**, w **Fabrykach Akcyjnego Towarzystwa WÖHLERT & Comp.** w **Berlinie**, również różnych maszyn fabrycznych, jako to: **Tokarni**, **Heblarni**, **Bohrmaszyn**, **Lochmaszyn**, **Nuthmaszyn**, **Gwinciarek** i t. p., z **fabryki Er-senta Schiess** w **Düsseldorfie**, które to sprzedaje częściowo.

Podając o tem do wiadomości PP. Właścicieli dóbr ziemskich, Przemysłowców i innych osób w tem interesowanych, nadmieniam, że skład ten został obecnie świeżo w powyższe maszyny obficie zaopatrzony i że na każde zapotrzebowanie, dostarczyć jest w możności żądanych przedmiotów, mając zarówno, dobroć materiałów, dokładność roboty, jako też i punktualność w złatwieniu zamówień, a głównie umiarkowane ceny, na szczególniejszym względzie.

κ-22216-6-15

Warszawska Stacja Miejska

Głównego Towarzystwa Dróg żelaznych Rosyjskich.

Ze względu na znaczne oddalenie stacji Praga drogi Petersburskiej od miasta, Główne Towarzystwo Dróg Żelaznych Rosyjskich, chcąc ułatwić pasażerom i kupcom stosunki z drogą Petersburską, z dniem **7-m Października** otwarta została w środku miasta (**ulica Królewska Nr. 5**) **Stacja Miejska**, w której uskuteczniać się będą też same operacje co i na stacji Praga tejże drogi, a mianowicie:

Sprzedaż biletów na wszystkie stacje drogi Petersburskiej, oraz stacje innych dróg, będące w bezpośredniej komunikacji z drogą Petersburską.

Przyjmowanie i wydawanie bagaży, posylek i towarów zwyczajnych i pośpiesznych, tak w miejscowej, jako też i bezpośredniej komunikacji, oraz przyjmowanie bagaży, posylek i towarów z domu i dostawianie takowych podług adresu do domu—i.

Odbieranie bagaży za osoby przyjezdne na foksalu drogi Petersburskiej i dostawianie na stację lub do mieszkania.

Warszawska Stacja Miejska otwarta codziennie nie wyłączając świąt, od godziny 8-jej z rana do 8-jej wieczorem.

Sprzedaż biletów i przyjmowanie bagaży ustaje na półtorej godziny do odejścia każdego pociągu. — Agent Stacji Miejskiej stała znajduje się na foksalu drogi Petersburskiej.

κ-23734-6-12

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, — Plac Teatralny Nr 478c (nowy b).

Redaktor Wacław Żymonowski. — Wydawca Czesław Celcibner.

Najtańsze źródło

do zakupu stołowej bielizny i innych towarów jest bez zaprzeczenia

Skład przy rogu ulicy Dzikiej

i Nowolipek, dom Brauna

Nr 1, mieszkania Nr 10,

gdzie sprzedają się:

Obrus niciany, duży, z trendzlą lub bez rs. 1 kop. 10.

6 Serwet dużych stołowych, adamaszkowych rs. 1 kop. 80.

6 Serwet deszeryowych ślicznych kop. 60.

1 Garnitur stołowy, składający się z dużego obrusa i 6 stołowych dużych serwet adamaszkowych rs. 4 kop. 60.

1 Garnitur na 12 osób, obrus ogromny i 12 stołowych serwet rs. 8.

1 Garnitur na 24 osób, adamaszkowy, rs. 15.

Serweta cudowna himalajska, do salonu duża rs. 4 kop. 50.

Ręczniki niciane, śliczne po 42 i 55 kop.

Prześcieradła bez szwu, gotowe obrobione i znaczone, 3 1/2 łokcia długie i 2 1/2 szerokie, po rs. 1.

Koszule męskie eleganckie wyborowe, z czerwoną zdrowia, wełnowe cienkie gorsze kołnierze i mankiety rs. 2.

Gacie wyborowe i trwałe rs. 1.

Koszule nocne bardzo trwałe rs. 1.

Kołnierzyki męskie, najnowsze fasony po 25 i 30 kop.

Mankiety męskie, poczwórne po 40 k.

Kołnierzyki damskie wełnowe po 30 k.

Creton zdrowia, na koszule 1 1/2 łok. szeroki po 15 kop.

Perkal najlepszy 1 1/2 łok. szer. po 13 k.

Creton pół płótno po 12 kop. za łokieć.

Flanelka drukowana. Cudowne desenie. Łokieć po 22 kop.

Obstalunki adresować należy: Róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna, Nr 1, mieszkania Nr 10.

κ-24862-1-6

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli,

szołejzowy, dobrej roboty: Sofa otomana, Biurko orzechowe masiv, Stół jadalny, Fotel duży i inne meble nowe i stare; przyjmuję także wszelkie obstalunki robót tapicerskich i wykonywam na czas oznaczony z wszelką akuracją. Przyjmuję w zamian Meble stare. — Chmielna Nr 26.

Poterałski.

κ-24224

-3-3

Koleje żelazne.

Warsz.-wiedeńska:

Pośpieszny 3 klasy

Osobowy 3 klasy

Osob. 3 kl. do Piotrkowa

Kurjerski 2 klasy

Warsz.-bydgoska:

Osobowy 3 klasy

Kurjerski 2 klasy

Osob. 3 kl. do Włocławka

Warsz.-terespolska:

Pośpieszny 3 klasy

Kurjerski 2 klasy

Osobowo-towarowy

Warsz.-petersburska:

Osobowy 2 klasy

Osobowy 3 klasy

Pośpieszny 3 klasy

Nadwiśl. do Miawy:

Pasażerski

Pośpieszny

Nadwiśl. do Kowla:

Pośpieszny

Pasażerski

Obwodowa:

Z dworca Wiedeńskiego

Odechod.	Przych.
g. m.	g. m.
6 — r.	9 20 w
11 — r.	5 50 w
6 50 w	9 5 r.
10 15 w	7 10 r.
7 — r.	10 30 w
2 35 p.	2 45 p.
4 42 w	9 55 r.
11 20 r.	7 11 w
3 50 p.	1 37 r.
7 12 w	7 34 r.
9 30 r.	7 33 w
6 43 w	8 53 r.
11 20 w	10 20 r.
9 52 r.	8 55 w
6 45 w	10 14 r.
1 43 p.	3 54 p.
8 53 w	8 55 r.
12 55 p.	10 — r.

APTEKA

E. Wernera

w WARSZAWIE

Ulica Długa Numer 12,

poleca następujące środki lekárskie:

Proszek Rabarbarowy w najlepszym gatunku, w ilościach większych i mniejszych.

Czekoladę z proszkiem Rabarbarowym jakoteż i Magnezja dla dzieci.

Syrop tlenikowy żelaza i Syrop tleniku żelaza i kory Chinowej, przyjemnego smaku i doskonale assimilowane przez organizm.

Cukierki z tleniku żelaza dla dzieci.

Cukierki z garbnikiem obojętnego Chininy zupełnie niezorkkie i chętnie przez dzieci przyjmowane.

Syrop z miodu fosforanu wapna, używany u dzieci w tak zwanej angielskiej chorobie.

Ekstrakt do zupy Liebiga dla dzieci, rozpuszczony w miodu zastępuje u niemowląt pokarm matki.

Wino Chinowe na Xeresie, używane dla podniecenia apetytu.

Olejek migłowy Japoński przeciw migrenie.

Tamar Indien Pastylki Tamaryndowa przeczyszczające, na sposób Paryżki.

κ-23186-4-12

Płyn na odciski,

wypróbowany przez wiele osób, niszczy najzastarzałe bez bólu w ciągu 8 do 10 dni.

Pod względem skuteczności jest najradkalniejszym środkiem z dotychczas używanych.

Wyrabia takowy apteka Adolfa Schmidta Mazowiecka Nr 16. Cena mniejszego pudełka 60 kop., większego rs. 1 kop. 20.

Skład główny przy aptece wymienionej i w składzie aptecznym W-go Spiesza, plac Teatralny; dostać również można w aptece W-go Borowskiego ulica Przejazd, i w Składzie aptecznym Andrzejańskiego plac św. Aleksandra.

4-6 23779-κ

Nowy Zakład Introligatorski

i Galanterijny

MALWINY ALEKSANDROWICZ,

przy ulicy Złotej Nr 2a, poleca się wzięcie do Szanownej Publiczności, iż przyjmują wszelkiego rodzaju roboty, t. j. oprawy książek, obrazów, robotę pudełek, tek, portmanto, notesów itp. z akuracją i doskonałością wyrobów zwraca swoją firmę. Przyjmuje też do nauki uczniów i uczennice na przystępnych warunkach.

κ-24187-4-6

W domu pod Nr 4, przy ulicy Brackiej, do wynajęcia od każdego czasu różne

Lokale i Sklepy,

po cenach przystępnych; wiadomość u stróża.

Także do wynajęcia

3 duże Piwnice i Spichrz,

na Skład Win, w domu Nr 7, Nowy-Swiat, wiadomość u Szwajcara. κ-24145-2-6

Do odnajęcia miesięcznie lub na czas dłuższy

Mieszkanie,

kompletnie umeblowane z fortepianem, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 42, na 1-em piętrze od frontu, składające się z 5 obszernych pokoi i dużej kuchni z piwnicą, górą, drwalnią.

Wiadomość na miejscu, stróż wskazuje. κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

κ-2-3-24083

NOVA SZKOŁA NA SKRZYPCE, PRAKTYCZNA dla początkujących;

zebrana z rozmaitych najcenniejszych autorów i ułożona przez

WŁADYSŁAWA GÓRSKIEGO,

Profesora Szkoły wyższej skrzypcowej w Konserwatorium Warszawskim.

Cena rs. 2.

wyszła nakładem Księgarni i Składu Nut

FERDYNANDA HÖSICK'A

jest do nabycia we wszystkich Księgarniach i Składach Nut w Warszawie i na prowincji. p-21866-3-3

KRÓTKI PRZEGLĄD

KULI ZIEMSKIEJ,

czyli

POCZĄTKOWA NAUKA JEOGRAFII POWSZECHNEJ,

przez pytania i odpowiedzi,

przez E. LEJĄ,

Wydanie CZWARTE powiększone i poprawione,

wyszło nakładem Księgarni i Składu Nut

HENRYKA TRENKLER

w Warszawie, Wierzbowa Nr 4 (613), Hotel Angielski.

Do nabycia we wszystkich Księgarniach tak w Warszawie jak i na prowincji. p-24268-3-3

Trzy Kalendarze za kop. 20.

NAKŁADEM KSIĘGARNI

TEODORA PAPROCKIEGO i S-ki

w Warszawie, Chmielna 8,

wyszli świeżo z druku i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji

KALENDARZ POWSZECHNY

na rok 1881,

z chromolitografowaną okładką i z dodatkiem dwóch Kalendarzy:

Sciennego i Kieszonkowego.

Cena kop. 20.

Osobom handlującym odstępować się rabat.

p-24731-1-3

Kalendarz Powszechny

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości powszechnej, iż w Magazynach Brzesko-Litewskiego Składu potrzeb wojskowych, w Brześciu Litewskim stojących, odbędzie się w dniu 15 (27) października roku bieżącego, sprzedaż z licytacji pięćdziesięciu pięciu holobowych furgonów obozowych, na żelaznych osiach, ze wszystkimi co do nich należy, rozpoczynając licytację od cen przez taksatorów przysięgłych ustanowionych, na mocy art. 1405, 1415, 1416, 1417, 1418, 1419, 1420, 1421, 1428, 1429, 1430, 1431, 1432, 1433 i 1435, Części II Zbioru Praw Cywilnych, wydania roku 1876. Licytacja takowa, odbędzie się w dniu oznaczonym o godzinie 11 z rana, i jeżeli w tym dniu się nie skończy, odbywać się będzie następnego dnia, aż do zupełnej sprzedaży wszystkich furgonów. Zachowane przytem będą jak najściślej przepisy powyższymi artykułami objęte.

Po skończonej licytacji, nabywcy rzeczonych furgonów obowiązani będą złożyć niemniej nad 20% w stosunku do wartości takowych i do cen zaoferowanych, pozostałe zaś 80% wnieść powinni do miejscowej Kasy Skarbowej, jako powyżej przytoczony artykuł licytacji przedstawia do Zarządu Brzesko Litewskiego Składu rzeczy wojskowych pokwitowanie Kasy Skarbowej z odebrania pieniędzy. Wrazie, gdyby to uczynieniem nie było, załóżenie 20% pozostaje na rzecz Skarbu, i nabywca pozbawiony jest prawa odebrania kupionych furgonów, które podlegają nowej sprzedaży.

Nabyte furgony, za złożeniem powyżej wymienionej opłaty, natychmiast się wydają nabywcom, którzy mają obowiązek bez żadnej zwłoki usunąć te furgony z Magazynów wojskowych.

Kupujący winni mieć na względzie, iż stosownie do art. 1435, oprócz opłaty za same furgony, pobiera się 2% ogólnej wartości takowych, na rzecz licytatora.

Sprzedawcy się furgony, w dniu licytacji oglądać można w Składzie Brzesko-Litewskim, od godziny 9 z rana i niezależnie od tego, interesowani odczytywać mogą w Zarządzie tegoż Składu każdorazowo w godzinach biurowych posiedzeń, szczegółowy wykaz sprzedających się furgonów, z tem wszystkimi, co do nich należy. p3-3-23773-

Wyszli z druku i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach zeszyt I-szy dzieła p. t.

NAJNOWSZA METODA

do nauki języka niemieckiego w 3ch miesiącach bez nauczyciela, opracowana przez **Platona v. Reussner.** — Cena zeszytu tego kop. 95. — Całe dzieło kosztować będzie na Warszawę rs. 2 kop. 40, na prowincję rs. 3 — Skład główny w Księgarni **T. Paprockiego i S-ki**, ulica Chmielna Nr 8. p-24366-2-6

Nakładem Drukarni i Składu Papieru

C. Przybylskiego,

przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 75**

w Warszawie,

wyszli z druku w bardzo ozdobnym wydaniu

KALENDARZ ŚCIENNY,

wraz z Kalendarzem blokowym,

na rok 1881.

Cena egzemplarza kop. 60 — PP. Księgarzom i Kupcom hurtowym odstępować się rabat. p2-3-23776-

Czytelnia

Kassylidy Kulikowskiej,
7. Elektoralna Nr 7.

znacznie powiększona w językach: polskim francuskim, niemieckim, angielskim i rosyjskim. Katalog dodatkowy udziela się bezpłatnie. 11-12 -21475-p

KSIĘGARNIA

H. Planet,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 10, na wprost kościoła św. Krzyża, otrzymała na skład główny **Kalendarz obrazkowy** na rok 1881. **Pamiętnik z Częstochowy**, ułożony przez **Bronisława Grabowskiego**, cena kop. 15. Biorącym na tuziny odstępować znaczny rabat. 1-3 -24741-p

Przyroda i Przemysł,

Tygodnik popularno-naukowy,

Nr 18

obejmuje:

Tłuszcza Humboldta (Stearnia caripensis) i Grota Ninabamba, przez Jana Stolzmana, Adolf Würtz, Historia poglądów chemicznych (ciąg dalszy). — O przyrządzaniu pokarmów, streszczenie dzieła dra medycyny Józefa Wiela, przez J. Polaka (ciąg dalszy). Alfred R. Wallace. Świat zwrotnikowy pod względem klimatu, flory i fauny, przełożył i uzupełnił dr August Wrzesniowski, profesor uniwersytetu warszawskiego (ciąg dalszy). Kronika: Medycyna i Hygiena: Choroba specjalna robotników tuneli św. Gottharda. — Wąsenie dzieci. — Szkodliwy wpływ klonu. Rolnictwo, hodowla i aklimatyzacja zwierząt i roślin: Choroba raków. — Opieka nad so. — Wąsenie. — Nowy dziki szczep winny. — Nowy gatunek trzciny cukrowej. — Stan tegoroczny winnice we Francji. — Pulweryzator dra Ursino. — Marynarka, sztuka wojenna: Nowy szczepek historyczny. — Poważny ładunek. — Żegluga napowietrzna. — Na katastrofa. — Podróż napowietrzna. — Na okładce: Spostrzeżenia meteorologiczne obserwatorium warszawskiego. — Ogłoszenie. Bibliografia. 1-1 -24756-p

MAMKA

ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u Akuszerki Antoniny Czyżewskiej, przy ulicy Nowomiejskiej Nr 6, mieszkania Nr 4. p1-2-24775-

Meżatka życzy sobie przyjąć

DZIECKO

na garnuszek. — Ulica Browarna Nr 7.

Moczarska.

PANNY

uzdolnione do staników, spódnic, rękawów i okryć, potrzebne są natychmiast, do Pracowni Natalii W., przy ulicy Długiej Nr 23, gdzie Eldorado, 2-gie piętro, w bramie, znaki zielone. — Tamże przyjmują się Panienki do nauki. p-24838-1-2

PANNY

potrzebne są zdadne do staników. — Ulica Wierzbowa Nr 7, mieszkania 17. p-24817-1-1

Potrzebne są

PANNY:

jedną do maszyny, drugą do krawiecczyny. — Ulica Nowo-Senańska Nr 2, mieszkania 42. p-24758-1-1 **E. Muszkiewicz.**

Potrzebna jest

PANNA

do związania kwiatów i Uczennice do robienia tyche i na krótki czas bez wynagrodzenia. Ulica Mylna, domu Nr 7, mieszkania 5. p-24836-1-3

PANNY

zdadne potrzebne są, do robienia Sukien, w Pracowni A. Kryckiej, przy ulicy Chmielnej pod Nrem 33. p-24780-1-3

Do magazynu strojów damskich Jadwigi Zaremskiej, przy ulicy hr. Kotzebue Nr 10, potrzebne są kompletnie uzdolnione

PANNY,

do strojów i Sukien. p-24846-1-2

Lekeje muzyki na fortepianie, teorji i harmonji udziela

Nauczycielka,

posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, oraz przysposabia uczennice do egzaminu. — Chmielna Nr 46, mieszk. 6. p-24834-1-3

Osoba Młoda,

posiadająca muzykę i wyższy patent z ukończenia gimnazjum, życzy udzielać lekcje na godziny. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, mieszkania Nr 1. p-24760-1-3

Osoba Młoda,

z dobrą rekomendacją, znająca krój, krawiecczynie, szyć na maszynie i wszelkie zajęcia domowe, życzy przyjąć obowiązek. — Wiadomość: Ulica Chłodna Nr 46, mieszkania 24. p-24799-1-3

Osoba

uzdatniona do sukien i na maszynie Wellera, życzy pracować w domu prywatnym. — Wiadomość: ulica Śliska Nr 3 vis-à-vis bramy, na dole, stróż wskaże. p-24847-1-2

Francuzka

mając parę godzin wolnych, pragnie udzielać lekcji francuskiego języka. — Ulica Chmielna Nr 25, mieszkania 17. p-24826-1-3

Szwajcarka

z Genewy, posiadająca język francuski i niemiecki, jako też chlubne świadectwa, poszukuje miejsca Bony do dzieci. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom hr. Krasieńskich, mieszkania Nr 28, na dole. p-24820-1-3

Rodowita Niemka,

znająca gruntownie swój język, opatrzona chlubnymi świadectwami, poszukuje miejsca Bony. — Wiadomość: ulica Szkolna Nr 2, mieszkania 7, od godziny 10 do 3. p-24789-1-2

MAMKA

wiejska, z dwumiesięcznym pokarmem, bez dług; tamże jest Dziecko, chłopczyk dwumiesięczny do oddania na własność, u Akuszerki K. Z. — Ulica Biała Nr 1. p1-1-24832-

MAMKI

wiejskie i miejskie, ze świeżym i obfitym pokarmem, są u Akuszerki A. W. — Ulica Hoża Nr 3. p1-1-24839-

Skład najpraktyczniejszych Maszyn do Pończoch i Trykotaży. Wyroby z tych jedynie maszyn i na ostatniej Wystawie w Muzeum odznaczone zostały Medalem. Królewska 23, 1-e piętro. Skład daje stałą robotę, zarobek od rs. 1 k. 20 dziennie, dokładna nauka i gwarancja.

Potrzbna jest zaraz

PANNA

dobrze sziycia bielznę, na maszynie Wille-
ra & Wilson. — Wiadomo: ulica Aleksan-
dria Nr 2780 nowy 8, mieszkania Nr 13.
p-24633-2-3

Nauczycielka

z patentem z Instytutu, posiadająca język
francuski, ruski, niemiecki i polski, nauki
filarne i muzykę, poszukuje **Pokoju** za
lekcje, lub lekcji na godziny. Adresy proszę
złożyć w Redakcji pod lit. M. K. Z.
p-24704-2-2

Uczeń

dobrego prowadzenia się, w wieku lat
14 do 16, znaleźć może miejsce w Handlu
Win i Delikatessów, jako praktykant. Pier-
wszeństwo mają z prowincji. — Wiadomo: w
Handlu Win, róg Marszałkowskiej i Siennej.
p-24615-2-2

Służący

opatrzoney dobrmi świadectwami, potrzebny
jest do zajęć kantorowych, od 1 Listopada.
Wiadomo: ulica Leszno Nr 12, na dole,
front, prawa strona. p-24638-2-3

Kobieta młoda,

zdolna, pracowita, sumienna, energiczna, inte-
liгентna i wykształcona, oprócz czystego
znajęca dokładnie języki: niemiecki, francuski
i ruski, mogąc złożyć kaucję, tudzież porę-
czenia hipoteczne osób trzecich; od pier-
wszego Listopada, poszukuje zajęcia w ja-
kim zakładzie handlowym, lub przemysłowym,
w Księgarni, Kantorze drukarni, lub Re-
dakcji. Oferty proszę składać w Kiosku, obok
Ratusza na imię Emilii. p-24852-1-1

Poszukuje się zaraz zajęcia

Buchhalter-Kasjera,

kaucja może być złożona. Oferty proszę skła-
dać w kiosku, obok szpitala św. Ducha pod
literą K. p-24594-2-2

Uczeń VIII klasy

gimnazji, upoważniony od Władzy Szkolnej,
udziela korepetycji, przygotowuje dzieci do
gimnazjum i wolno-wstępujących do wojska.
Wiadomo: ulica Freta, domu Nr 47, mie-
szkania Nr 16. p-24363-3-3

Potrzbne są

PANNY

do krawieczyny, podręczne i do nauki, do
sukien, zaraz — Ulica Chmielna Nr 44, lewa
oficyna 3 piętro. p-24548-2-3

Potrzbna jest dobrze obeznana

Gospodyni

do Zakładu Restauracyjnego. — Wiadomo: w
Kiosku, róg Senatorskiej i
Krakowskiego-Przedmieścia. p-24533-2-3

Potrzbna jest zaraz zdolna

Kucharka

z dobrmi świadectwami. — Ulica Jerozolim-
ska Nr 5A, na dole, mieszka. 1.
p-24568-2-3

A. Witkowska,

udziela konwersacji języka niemieckiego. —
Niecała Nr 9. p-24065-5-6

Do Magazynu p. Galeckiej, potrzebna jest

PANNA

do sroci. — Ulica Krakowskie-Przedmieście
Nr 85, dom zwany Roczlerą. p-24498-3-3

Lekcje Tańca.

Ulica Elekoralna Nr 6. — Artysta baletu
Ludwik Adler.
p-2447-2-2

Bony,

w ruskim domu. — Ulica Nowogrodzka, domu
Nr 23, stróża wskaże. p-24417-3-3

Poszdana jest

Towarzyszka do nauki,

dla panienki 16-letniej, pobierającej w domu
lekcje od Profesorów. — Blizsza wiadomo: ulica
Trebacka Nr 9, dom dawniej Steinkiele-
ra, 2 piętro, od frontu, od godz. 3 do 6 po
południu. p-24378-2-3

Bona Francuzka,

potrzebna jest na prowincję. — Adres: Jerozo-
limska Nr 23, mieszkania Nr 6.
p-24369-4-4

Sędzia-komisarz

Masy upadłości Samuela Lechotzky i Karola Artzta.

na zasadzie art. 476 i 480 kod. han. wzywa
wszystkich domniemanych wierzycieli masy
upadłości Samuela Lechotzky i Karola Ar-
tzta na 9 (21) października 1880 r., godzi-
nę 5 po południu do wydziału upadłości
sądu handlowego warszawskiego, a to ce-
lem przedstawienia potrójnej listy handya-
tów na syndyków tejże masy.

Gebethner.

1-1 —24762-2

Osoba młoda,

poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej,
w Warszawie lub na wyjazd. — Nowy-Swiat
Nr 30, w drugiej bramie na 1-m piętrze.
p-2-2-24816-2

Potrzbne są jeszcze

PANNY

uzdolnione do szycia na maszynie bielziny
męskiej, do dziurek i do nauki. — Plac św.
Aleksandra Nr 12, mieszkania Nr 14.
p-2-3-24792-2

MAMKA

wiejska, z młodym pokarmem, jest przy ulicy
Szpitalnej Nr 2, mieszka. 14, u Akuszerki.
p-24854-1-1

Jest do umieszczenia zaraz

MAMKA

ze świeżym pokarmem, przybyła z prowincji.
Wiadomo: róg ulicy Siennej i Miedziannej
Nr 10 nowy, u Antoniego Barańskiego.
p-2-2-24612-2

MAMKI

wiejskie, ze świeżym i młodym pokarmem, są
u Akuszerki. — Ulica Solec Nr 40.
p-2-3-24763-2

Okrycia damskie w najświeższych fasonach i Kapelusze jesienne

są do sprzedania po przystępnych ce-
nach, przy ulicy Miodowej Nr 10,
w podwórzu na 1-m piętrze, gdzie Nr 18
nad sienią. p-2-3-24828-2

Plaszcz Szopowy

odnowiony, na słusznego mężczyzny, jest do
sprzedania. — Wiadomo: ulica Chłodna
Nr 40, mieszkania 24. p-2-1-24825-2

Do sprzedania

kilka Serwet

gobelinowych, zupełnie nieużywanych. — Ulica
Twarda Nr 6, mieszkania 11, od godz. 10-tej
do 2-giej. p-2-3-24824-2

Za Rs. 60

do sprzedania **Suknia** czarna atlasowa, zu-
pełnie świeża, z trzema garniturami kokard.
Ogrodowa Nr 23, mieszkania 5.
p-2-2-24819-2

OMNIBUS

osmio-osobowy, urzędowej roboty, lekki,
zgrabnego fasonu, z czterema zapasnymi ko-
łami, do sprzedania. — Wiadomo: w Kanto-
rze Najmu Powozów, ulica Bielań-
ska, Hotel Lipski Nr 10.
p-2-3-24821-2

Zakład Stolarski

jest do sprzedania zaraz, na sześciu ludzi,
z powodu wyjazdu, za cenę przystępną. —
Ulica Krochmalna Nr 23. p-2-1-24822-2

Fortepian

wiedeński, Seiferta, o 7-miu oktavach, jest
do sprzedania. — Ulica Hoża Nr 4, mieszka. 7.
p-2-2-24798-2

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI.

Ulica Solna Nr 6, wiadomo: u Rządey
domu. p-2-3-24807-2

Reicher Nauczyciel

kaligrafii, poprawia wszelkie charaktery pi-
sma. — Elekoralna Nr 28, zastać można od go-
dziny 5 po południu. p-24812-1-3

Student Uniwersytetu

życzy dawać lekcje, lub korepetycje, w za-
kresie nauk gimnazjalnych; **specjalnie** zaś
lekcje języka **rosyjskiego** i matematyki.
Adresy proszę składać w Redakcji, pod lit.
A. S. p-24829-1-4

Subjekt

z dłuższą praktyką w składzie obrazów sztuk
pięknych, papierów i galanterji, poszukuje
miejsca. — Łaskawe oferty i bliższe informac-
je udzieli Handel p. Jana Lorebskiego. —
Ulica Twarda Nr 8, Warszawa.
p-24841-1-2

ANGIELKA

wykształcona, z Londynu, życzy dawać lekcje
za obiad, oraz na godziny. Oferty proszę
składać w Redakcji Kurjera, pod lit. A. Z.
p-24811-1-3

Skład Szkła

przy ulicy Podwal Nr 7. — Poleca dobór
Fajansów i pół Porcelany, począwszy od cen
najniższych, a szczególnie pół Porcelana bia-
ła i z obwódkami, odznaczająca się mocą,
białością i przystępną ceną, jak również pie-
kne serwisy Porcelanowe ozdobię dekoro-
wane, białe i ze złotą obwódką, wszystko to
po cenach możliwie umiarkowanych.
p-2-3-24818-2

A. BAYTEL.

REPERACJA i STROJENIE

Nowolipki Nr 14.

Korektor Fortepianów L. SCHMIDT,

zajmuje się reperacją i strojeniem Fortepia-
nów i Pianin, jak również przerabianiem sta-
rego fasonu na nowy, odnawianiem i pako-
waniem tychże, po cenach możliwie niskich
i na czas oznaczony.

ULICA NOWOLIPKI Nr 14.

p-2-3-24842-2

Jest do sprzedania:

Suknia biała atlasowa, na osobę śre-
dniego wzrostu, szczupłą, zupełnie świeża za
rs. 25; **Lustro** w palisandrowych ramach
duże za rs. 50; **Kredens** masywny jesionowy
za rs. 25; **Miedz i inne rzeczy**. — Wiado-
mo: w Kiosku na Nowym Świecie, wprost
Izby Obrachunkowej. p-2-3-24765-2

MAGAZYN MÓD

i stroi damskich,

przy **Fabryce Kwiatów M. Fitkał**, na
ulicy Długiej Nr 16, zaopatrzony w świe-
że modele zagraniczne i nowości. — Tamże po-
trzebna zdolna **Panna** i **podręczna** do
kapeluszy. p-2-5-24809-2

4 rs. Kapelusze Damskie 4 rs.

Sprzedają się Kapelusze Damskie od 4 rs.
i wyżej, w Pracowni Natalii W., ulica Długa
Nr 23, gdzie Eldorado, 2-gie piętro, w bra-
mie; również przyjmują się Kapelusze do
ubierania, oraz Suknie, Okrycia i Futra przy-
jmują się do roboty. p-2-6-24837-2

Fabryka Kwiatów MARJI FITKAŁ,

istniejąca przy ulicy Świętojańskiej
Nr 3, przeniesiona na ulicę Długą pod
Nr 16, gdzie otworzony został Magazyn
Kwiatów, zaopatrzony wrozmaitego rodzaju
kwiaty do kapeluszy, garnitury balowe i ślu-
bne, przeto ma zaszczyt polecić się panom
kupeom hurtowym, Magazynom Mów, jako
też względem Szanownej Publiczności, ceny
przystępne. — Tamże potrzebne są **Uczenni-**
ce do kwiatów. p-2-5-24813-2

Domy i Place.

Dwa domy o 2 piętrach, na Nowej Pradze,
oraz 73,000 łokci kw., przy głównej stacji
Dr. Żel. Nadw., zawierające w sobie 16 pla-
ców do zabudowania, są do sprzedania lub
zamiany w całości lub części na większe do-
my w Warszawie lub też na znaczniejszy
Majątek ziemski. Wiadomo: ul. Solna Nr 9,
w sklepie dystrybucyjnym. p-2-3-24764-2

Prywatne Listy

w języku polskim, jakoteż i niemieckim pisać
jak dawniej za skromnym wynagrodzeniem,
zrana do godziny 10, a po południu od go-
dziny 3 do 7. — Długa Nr 25, mieszkania 2.
p-2-6-24749-2

DOM

do sprzedania, przy ulicy Nowomiejskiej Nr 1,
za sumę rs. 33,000, dochód roczny 3,820 rs. —
Wiadomo: na miejscu, mieszkania Nr 10.
p-2-3-24823-2

Do sprzedania:

Piękny dolman jesienny, weale nie używany
na osobę szczupłą; Lampa chińska i inne
rzeczy. Widzieć można od godz. 10 do 2-giej,
przy ulicy Widok Nr 19, mieszkania 3.
p-2-3-24782-2

Błam Tumaków

Kolnierz duży piękny, wyroby frazetowskie
i inne rzeczy do sprzedania. Obejrzeć można
od 10 do 3. Złota Nr 3 mieszkania 15.
p-2-3-24810-2

Do sprzedania

Burka

syberyjska, albo i sak-palto, tamże jest
wspólny **Pokój** przy rodzinie dla pomieszcze-
nia młodej panienki. Ulica Szpitalna Nr 12,
stróż wskaże. p-2-2-24816-2

Do sprzedania:

Obszerna Szuba z bardzo pięknych tumaków,
Szuba lisowa, oraz inne Futra. — Ulica Brac-
ka Nr 7, mieszkania Nr 6, na 1-m piętrze
od frontu. p-2-2-24808-2

!!2 Gabilotki!!

sklepowe, z amerykańskiego orzecha, są do
zbycia w zakładzie fryzjerskim Antoniego
Lenczewskiego i S-ki. — Nowy-Swiat Nr 48.
p-2-3-24767-2

Na 1-szy numer hipoteki domu mrowa-
nego, w srodku miasta w Warszawie, po-
trzebna suma

RS. 6,000,

bez pośrednictwa. — Wiadomo: w kiosku
na placu Teatralnym p-2-3-24793-2

Na Pradze pod Nr 248, przy
ulicy Wolowej, jest do sprze-
dania

Fortepian,
mahoniowy, za przystępną cenę. — Blizsza
wiadomo: na miejscu. p-2-3-24787-2

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

FORTEPIAN

o 7-miu oktavach, Lustro z konsolą, Dywan,
Zegar regulator, Szeslong, Szafka do książek
i Szafa do sukien, wszystko w dobrym sta-
nie. — Ulica Nowolipie Nr 8 nowy, na 2-m
piętrze, Nr 18 mieszkania. p-2-2-24788-2

Rs. 3,000

zaraz do umieszczenia na i numerze hypo-
teki domu w Warszawie, bez pośrednictwa,
wiadomo: w alei Jerozolimskiej Nr 23, mie-
szkania 22. p-2-3-24688-2

Obiady prywatne,

zdrowo, czysto i smacznie przyrządzane, na
żądanie mogą być do domów wydawane. —
Złota Nr 2b, mieszkania Nr 22.
p-2-1-24558-2

Do sprzedania
Garnitur Mebli

fotelikowych i dwie pary Łóżek medaliono-
wych pod orzech. — Wiadomo: Wileza
Nr 12, u stolarza. p-2-3-24606-2

MASZYNA

Singera, oryginalna, prawie nowa, do sprze-
dania przy ulicy Topiel Nr 12b, mieszkania
Nr 4. — Tamże do odstąpienia za cenę mate-
riatu kilkanaście **Sukienek** dziecięcych, te-
gorocznych fasonów. p-2-3-24714-2

Obiady prywatne,

zdrowo przyrządzane przez wiejską gospody-
nię. Wiadomo: Złota Nr 18, mieszka. 30.
p-2-4-23587-2

SPECJALNY ZAKŁAD NAUKI KROJÓW I STROJÓW DAMSKICH, A. GALECKIEJ.

Zwraca uwagę Pań chcących się uczyć, że nauka kroju potrzebuje wiedzy i wyrobionego gustu kobiety, ona tylko w tajemniczy może we wszystkie szczegóły mody ciągle zmieniających się. Nauka przegłębnie napisana i wykładana jest tak ułatwiona, że każdy choćby miał najslabsze pojęcie od razu ją zrozumie. Gdy tymczasem inne nauki tak są zawile ze swoimi linijkami, miernikami i rysunkami dawnych żurnali, oraz całem zagmatwaniem wyjętem z wydań niemieckich, że uczennica po całym wysileniu umysłu nie może jej zrozumieć, dla tego też nauka napisana przez A. Galecką przyjęta i zastosowana została we wszystkich pierwszorzędnych magazynach w Paryżu t. j. Vorth'a, który uznał tę naukę jako jedyną dziś w Europie.

D-24518-2-3

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Ochrona od starości.

Przy najmniejszych objawach pokazujących się zmarszczek, zółknieniu i zsychnięciu skóry należy niezwłocznie brać się do Odalisku i pudru, ale żadnego innego jak tylko pudru La Beauté Immortelle. ODALISK nadaje twarzom tę młodocianą barwę, jaką żadna sztuka ludzka nadać nie zdoła, zwraca pożytkiem zmarszczoną twarz—sprężystość, wybiela stopniowo, wygładza zmarszczki i żółte plamy i nie pozostawia na twarzy śladów ubiegłego czasu. Przy pomocy pudru La Beauté Immortelle zastępuje wszystkie najdoskonalsze blansze i o ile użycie ich jest szkodliwe, o tyle Odalisk jest zbawieniem dla starcia śladów zepsucia i uszkodzenia pici. Cena rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 50.

GŁÓWNY SKŁAD

Hotel Angielski, ulica Wierzbowa—PERFUMERJA DOBRZAŃSKIEGO, w Warszawskim Chemicznym Laboratorium, u pp. Galle'go, Kocha i wszystkich pierwszorzędnych aptecznych składach i perfumeriach. D-17679-12-12

Kapelusze Damskie

Kasorowe z pięknym puszystym włosiem, fasony najnowsze, poleca Magazyn Kapeluszy

Teodora Wejgt,

Krakowskie-Przedmieście, róg Królewskiej ulicy, D-3-9-24525-

Futro do sprzedania!

W składzie futer P. Kacperskiego, przy ulicy Białej róg Danielewskiej, pozostawiono do sprzedania bardzo mało używane damskie futro, akksamitna szubka popielicami podbita, z kołnierzem, wylogami, mankietami i mufką z wyborowych niebieskich lisów, za ceną rs. 100. D-3-3-24474-

DRZEWKA Owocowe.

Właściciel kilkakroćtysięcznej szkółki, we wsi Czyste pod Warszawą, ma honor zawiadomić Szanownych Panów, iż najwięcej sprzyjającą porą do sadzenia i przesyłki drzew jest jesień, zatem z takowemi poleca się. Cenniki na żądanie gratis wysyłam. Adres do korespondencji: Zakład Ogrodniczy Franciszka Wilmana w Warszawie, Nr 1172, ulica Wronia. D-6-6-22307-

Z powodu wyjazdu

jest do sprzedania nowy garnitur mebli, orzechowy, szafa, komoda, stolik, łóżko, wózek dziecięcy i sprzęt kuchenny. Ulica Bednarska Nr 25, m. 11, w oficynie na parterze. Widzieć można od godziny 11 do 8 wieczorem. D-3-3-24438-

FORTEPIANO,

używane, palisandrowe, pierwszorzędnej fabryki petersburskiej do sprzedania za przystępną cenę. Można obejrzeć codziennie od 10-tej rano do 3-ciej po południu, przy Alei Jerozolimskiej Nr 26, mieszkania 6. D-3-3-24463-

MEBLE

ORZECHOWE, bardzo mało używane, Garnitur brokatowy, 2 Szafy rozkładane, Szafa do bielizny, Garnitur francuski, para Łóżek, Szeszlong skóra kryta, Biuro o 5 szafach, Stolik do kart, Lustro, Kredens orzechowy, szabowany i Tualeta damska. — Ulica Zielna Nr 2 od rogu Chmielnej, mieszkania Nr 2, w oficynie na prawo, na dole. D-3-3-24485-

Apteki

Provizora lub Pomoenika, raczy nadesłać wiadomość do Redakcji Kur. Warsz. pod adresem Aptekarz. D-24549-2-2

Garnitur Mebli

krytych jedwabną coteliną, za rs. 150; oraz Umywalnia żelazna, Komoda i inne sprzęty domowe. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 10, w palni Matyldy. D-2-6-24587-

ZARZĄD Stada Koni w Łosiu

gub. Warsz. pow. Grojecki,

niniejszem zawiadamia, że począwszy od dnia 1-go Listopada r. b., będą do sprzedania z wolnej ręki, u W-go Myszyrowicza, następujące konie, czystej krwi angielskiej:

1. Y. Apropos og. sk. gn. lat 5, rs. 3000.
2. Gazella kl. sk. gn. lat 4 „ 1000.
3. Margier ogier gniady lat 4 „ 500.
4. Miss-Vale kl. kaszt. lat 4 „ 500.
5. Tordessa, kl. kara zrebna z Apropos, lat 9 „ 400.
6. Matylda, kl. gn. zrebna z Y. Eklipse, lat 15 „ 300.

Rodowody do przejrzenia na miejscu. Komunikacja Łosia z Warszawą przez Piaseczno lub Tarczyn. D-3-3-24374-

gW znanym ogrodzie chodowli wyborowych atunków drzew owocowych

A. Babickiego,

Róg Leopoldyny i Wilczej Nr 19. Jest do sprzedania znaczna ilość szczeptów Jabłoni i Gruszy, oraz krzewów agrestu, porzeczki, Jaśminów, bzu, Sifrey itp. drzew i krzewów owocowych i ozdobnych, i takowe ostepuje do cenach przystępnych. A. Babicki. D-6-6-23590-

Z powodu zmiany mieszkania są do sprzedania

różne Meble, Lampy i Lustra. — Ulica Chłodna Nr 33, stróż wskaże. D-3-3-24431-

Obiady prywatne.

Świętojerska Nr 22, stróż wskaże. D-3-3-24466-

SZUBKA

aksamitna, na bielistkach, kołnierz i mankiety, z niebieskich lisów, za rs. 50. — Wspólna Nr 12, 1-sze piętro, drzwi na prawo. D-3-3-24509-

Do sprzedania

OGIER

ciemno-siwy, wierzchowiec, z rodowodem, p. Hana, Potawskiej gub. Codziennie widzieć można od godziny 9-tej rano do 1-szej z południa, przy ulicy Smolnej Nr 3. D-3-3-24483-

Tanio do sprzedania

KOŃ

bo tylko za rubli 45, duży, gniady, wałach, lat 15-16-tu. — Wiadomość od godziny 9 do 11 i od 2 do 5 wieczór, u Stróża Adama, przy ulicy Bonifraterskiej pod Nrem 15. D-24567-3-3

Sprzedają się

OGIER

7-miu lat, prawdziwej tureckiej rasy, nadzwyczaj szybkiego biegu, szczególnie klusem, mocny, wytrzymały i w najlepszym stanie, za rs. 300, bez ustępstwa, widzieć można w każdym czasie, w Mirowskich koszarach w 1-m szwadronie, wiadomość u żandarma Klimaczenko. D-6-6-23257-

Puch Edredonowy,

na funty i arkusze. — Podwal Nr 7. D-2-9-24529- R. KOECHER.

Kapelusze Filcowe

Damskie

Dziecinne,

w wielkim wyborze form i gatunków, sprzedają się w magazynie wyrobów filcowych

Wierzbowa Nr 614c,

naprzeciw filarów teatru. D-9-12-23124-

FABRYKA i Skład mebli.

J. Wodczyńskiego, Nowo-Senatorska Nr 5, Hotel Litewski. Posiada Zapas wszelkiego rodzaju Mebli; a mianowicie: Szafy, kredensa, stoły, biura dębowe, biblioteki, łóżka, umywalnie, garnitury gotowe itp., oraz przyjmuje wszelkie obstalunki robót stolarskich i tapieckich. Meble giete po cenach fabrycznych. D-8-15-23185-

PALTA

zimowe, przysposobiłem od Rs. 23 i przyjmuję wszelkie obstalunki tak z własnych, jak i z powierzonych mi materiałów, po bardzo przystępnych cenach, z czem się polecam Szanownym Panom. — Ulica Marszałkowska Nr 60, 2-gie piętro.

F. Michalczyk.

D-2-12-24335-

Ubrania Dziecinne!

Bielizna i znaczenie

przyjmuje się do roboty. — Nowy-Swiat Nr 19, w lewej oficynie na dole; tamże przeniesiony został Kantor Loterii ze sklepu rękawiczek. D-3-6-24373-

MEDAL ZŁOTY NA WYSTAWIE POWSZECHNEJ 1878

J. SEURIN

Wieloletni sprzedawca Bieli Cynkowej Towarz. Vieille-Montagne 39, ulica de Turenne, Paryż (Fabryka w Aubervilliers) 9 MEDALI ZŁOTYCH I SREBRNY. LAKIERZY najdoskonalsze dla celów przemysłowych, Diaphant i Lakier bezbarwne, lub kolorowe, zastępujące we wszystkich zastosowaniach lakieru spirytusowego — Biel cynkowa, Czeruza (biel ołowiana), Barwniki w proszku, Kit szklarski, Kit z miazgi ołowianej dla spolek maszyn parowych, Barwniki w pudelkach w kolorach narodowych. EXPORT.

Do sprzedania

Plaszcz wojskowy.

szopy, prawie nieużywane, na osobę wysokiego wzrostu i dobrej tuszy, za 170 rs. — Nowy-Swiat Nr 26, mieszkania Nr 4. D-2-3-24547-

Do odstąpienia na 1%

Suma hipoteczna

1,750 rubli, umieszczona na trzecią część szacunku, płatna za 19 miesięcy, wrazie sprzedaży nieruchomości, wpięć wymagalna, bez pośrednictwa. — Wiadomość: Elektoralna Nr 33, w Dystrybucji. D-24561-2-3

Za rs. 110.

Garnitur Mebli

orzechowych, brokatowy krytych, Szeszlong, Sofa, Fotele i wiele innych; Materace włosiane i wełniane bardzo tanio!!! — Marszałkowska Nr 58. L. Brenert. D-23277-11-12

A. Gruszczyński

Korektor Fortepianów,

przeprowadził się na Nowy-Swiat Nr 40, od 8 Października r. b., przyjmując wszelkie zamówienia od godziny 5-ej po południu do 7-ej wieczorem, oraz posiada używane fortepiany, i pianina nowe, do sprzedania lub wynajęcia, widzieć można w godzinach wyż wymienionych, czem się polecam Szanownej Publiczności. D-4-6-24188-

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za-raz, interes nader korzystny, dla osoby znającej się na prowadzeniu

MAGAZYNU Ubraniów Damskich

z całym ciekawym urządzeniem, i towarami świeżo z zagranicy sprowadzonymi, przy ulicy Pryncypalnej, w bliskości Teatru Wielkiego. Zakład ten egzystuje w tem nieliku od lat kilku i świetnie prosperuje. Bliskości wiadomości udziela pp. F. Stapi, Własciocieli Magazynu Sasko-Norymberskiego, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Siennej pod Nr 51. D-3-3-24452-

RESTAURACJA.

Jest na dogodnych warunkach do odstąpienia Restauracja, z całym urządzeniem, niezależna od Browaru. Wiadomość ulica Wązki Dunaj Nr 6 domu, mieszkanca 8, u pana Gintowt. D-3-3-24443-

MAJĄTEK

Włók 30, w tem lasu 13, łąk 3, w dogodnym położeniu, na przystępnych warunkach do sprzedania. — Bliższa wiadomość w magazynie wyrobów platerowanych Rodkiewicz i S-ki, Krakowskie-Przedmieście Nr 41. D-23241-9-15

Do sprzedania

Aparat dystylatorski

miedziany, 3-talerzowy, węglarz, beczki i oksefty. — Praga Nr 405, u Własciciela domu. D-24526-2-3

SUKNIE DAMSKIE

odpowiednio wymaganiom gustu i mody, wykonywają się w pracowni Kosteckiej pod Nr 6, przy rogu Zielnej i Złotej. Tamże przyjmują się do ubrania Kapelusze. D-1-6-24738-

Sprzedają się

kozackie Konie,

przydatne do zaprzęgu; dowiedzieć się można w stajni Junkierskiej Szkoły na ulicy Bugaj. D-6-7-23631-

Sznurki z waty do okien,

poleca fabryka waty i towarów łokciowych. Podwal Nr 7. R. KOECHER. D-2-9-24528-

FUTRO

niedźwiadki, algerka prawie nowa i dwa Obrazy starej szkoły, do sprzedania. — Wiadzieć można do godz. 11-tej rano i od 4-tej do 7-mej wieczorem. — Ulica Nowogrodzka Nr 20A, mieszkania Nr 1. D-2-3-24563-

Jest do sprzedania

FUTRO

czarne, jonaty, Kołnierz i obłożenie skunkowe, w dobrym stanie, za rs. 45. — Wiadomość w Magazynie Ubraniów Męzkich S. Białochubka, Świętokrzyska Nr 23. D-2-3-24588-

Sklep Wiktualów

egzystujący od lat 15, w którym samego pieczywa wydaje się dziennie za Rs. 18, jest do odstąpienia w każdym czasie. — Wiadomość przy ulicy Twardej pod Nr 8, w Składzie Wódek. D-3-3-24134-



10 MIODOWA 10

wprost Sądów.

HERMAN i CROSSMAN,

GŁÓWNY SKŁAD FORTEPIANÓW

Bechsteina, Blüthnera, Fiedlera

i słynnych

Organów amerykańskich

ESTEY A.

Wielki wybór Fortepianów, Pianin i Melodykonów

z przeszło 30 renomowanych fabryk.

WYNAJEM INSTRUMENTÓW

Dla ułatwienia kupna, Skład urządził w bieżącym sezonie

Sprzedż Instrumentów



NA RATY

począwszy od 25 rubli,

bez żadnej zaliczki.

n-24132-2-0

Piec żelazny,

(dużych rozmiarów). — Wiadomość w składzie
płotna, pod firmą R. Jankowski, Krakowskie-
Przedmieście Nr 15. n-3-24403-

W środku Miasta!

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, jest do
wynajęcia w każdym czasie **Mieszkanie**,
widne i suche, dla osoby pojedynczej; Pokój
obszerny o 3 oknach, od frontu, przedpokój
i pakoik przedzielony na pierwszym piętrze.
Wejście osobne, przez główne schody. — Wi-
adomość w Pertumerji Aleksandra Koeha.
n-24411-3-3

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Lokal umeblowany,

składający się z 4-ch Pokoi, przedpokojem,
kuchni, piwnicy i pokoju dla służby, na par-
terze. — Ulica **Wilejska** Nr 7, wiadomość
u stróża. n-24383-3-3

Mieszkanie,

złożone z 2 pokoi, przedpokojem, kuchni piwnicy
i góry wspólnej, do wynajęcia każdego czasu
przy ulicy **Leszno** Nr 7, stróż wskazuje.
2-3-24544-d

Dla osoby lubiącej spokoju przy porzą-
dnej rodzinie, w każdym czasie, jest do wy-
najęcia

POKÓJ

duży, widny, o 2 oknach z meblami, opalem,
usługą, za rs. 16 na miesiąc. Ulica **Nowy-
Świat** Nr 47, stróż miejscowy wskazuje. w aw
2-3-24535-d

Przy ulicy **Widok** (od Brackiej) Nr 2, do
wynajęcia w każdym czasie

LOKAL

na 1 piętrze, składający się z 6 obszer-
nych pokoi, przedpokojem, kuchnią, pokojem dla służ-
by i łazienką, urządzonej z komfortem i opar-
zonej wodociągami i gazem. Także sam lo-
kal na 3 piętrze. Wiadomość na miejscu ob-
2-3-24486-d

— W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Pisz Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Akuszerka W.N.,

Nowolipie Nr 7, czwarty dom od ulicy
Przejazd, z bramy na lewo, parter, przyjmują-
ce osoby spóźniające się słabości, przyje-
zdne i tutejsze, za opłatą: w osobnym poko-
ju i z osobnym wejściem od rs. 15, w wspólnym
od rs. 8, z umieszczeniem dziecka.
n-3-24487-

Jest do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ

z alkową, z usługą i opalem, za rs. 15 na
miesiąc. — Aleja Jerozolimska Nr 26, mieszk. 9.
wejście z bramy na prawo, od frontu.
n-24381-3-3

APARTAMENT,

złożony z 5-ciu pokoi t. j. z sali, sali jadal-
nej, gabinetu, sypialni, garderoby i przed-
pokoiu, wszystko elegancko i zupełnie świeżo
umeblowane, jest do odstąpienia w każdym
czasie za cenę bardzo przystępną. Wspólna
Nr 11 lit. A, stróż wskazuje.
n-3-24482-

POKÓJ

z opalem, dla osoby lubiącej spokoju, do
wynajęcia w każdym czasie. — Wiadomość:
Kanonja Nr 4, mieszk. 8. n-1-3-24759-

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności,
jest do najęcia

Dwanaście Pokoi

ze Stajnią i Wozownią, od 8 (20) Listopada.
Ulica Instytutowa Nr 4. n-1-3-24766-

Do najęcia zaraz

Duży Pokój,

drugi mały i kuchnia, zupełnie odnowione, na
dole, w oficynie, może być i na warsztat.
Ogród na lat parę. — Nowolipie 34/2428 u
Właścicieli. n-1-3-24779-

POKÓJ

do wynajęcia, oraz może być z meblami i
usługą. — Ulica Krucza Nr 11.
n-24855-1-3

W domu pod Nrem 19/1202, przy ulicy
Pańskiej jest do wynajęcia w każdym czasie

Cztery Pokoje

od frontu, przedpokój i kuchnia, na drugim
piętrze, za bardzo zniżoną cenę.
n-24856-1-3

Poszukuje się w środku miasta

Mieszkania,

składającego się z 2 pokoi, przedpokojem, ku-
chni i t. d. — Adresy składać można w Re-
dakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. S.
n-0-2-24835-

Lokale

różne do wynajęcia każdego czasu w domu
nowowytoczonym, narożnym, przy rogu ulic
Marszałk. i Pięknej z wodociągami, zlewami,
gazem i wszelkim komfortem. Wiadomość na
miejscu. 1-3-24794-d

LOKAL,

do wynajęcia od 1 listopada r. b. Salon i po-
kój sypialny, bardzo wygodne i suche, cie-
płe, ładnie umeblowane, z usługą, pościelą i
samowarem. Wejście zupełnie osobne, dla
zamożniejszej pojedynczej osoby, przy porzą-
dnej bezdzietnej rodzinie. Ulica **Hoża** Nr 4,
nowy, mieszkania 5-6, drugi dom od placu
św. Aleksandra. 1-4-24773-d

Nowość w Warszawie Mieszkania z opalem.

Pokój pojedynczy miesięcznie rs. 3; pokój
z kuchnią rs. 8; 2 pokoje z kuchnią rs. 11;
3 pokoje z kuchnią rs. 18. Marszałkowska Nr 4.
5-6-24161-d

Na Pradze, w domu Nr 375, przy ulicy Bru-
kowej, gdzie Antokol, do wynajęcia w każdym
czasie

różne Lokale,

składające się z trzech pokoi, przedpokojem
i dwóch pokoi, z kuchnią, piwnicami,
drzwiami na 1-szem piętrze, z dwoma bal-
konami, suche, widne, z ładnym widokiem na
Wisłę. Mieszkania te mogą być powiększane,
na żądanie może być dodana stajnia i woz-
ownia. — Wiadomość powziąć można u wła-
ściciela domu B. Dowgwiłło, na Krakow-
skim-Przedmieściu, w domu Roeslera Nr 85,
lub na miejscu u rzadcy domu. n-3-6-24534-

P O K Ó J

z przedpokojem, meblami i usługą, jest za-
raz do najęcia. — Ulica Niecała Nr 12 lit. H,
mieszkania 22. n-1-1-24845-

P O K Ó J

suchy, widny, z usługą i samowarem, z
wspólnym wejściem, nadto może być z me-
blami, dla pojedynczej osoby, w każdym cza-
sie do wynajęcia. Wiadomość, Nowy-Świat
Nr 28, lewa oficyna, pierwsza na 1 piętrze.
1-3-24405-d

Do wynajęcia zaraz

Dwa pokoje

elegancko umeblowane, z balkonem każdemu,
z osobnym wejściem, miesięcznie lub kwar-
talnie — na żądanie może być z calod. życiem
opalem, usługą. Nowy-Świat Nr 52, 1 piętro od
frontu. Wiadomość na miejscu.
1-3-24801-d

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności,
jest do wynajęcia w każdym czasie

LOKAL

na parterze, od frontu, składający się z 6-ciu
obszer-nych pokoi, świeżo odnowionych, z przed-
pokojem, 2 schowankami, pasażem, kuchnią,
2 piwnicami i górną, za rs. 50. — Tamże jest
i drugi w oficynie, o 4-ch pokojach, przed-
pokojem, pasażem i kuchnią, z dwoma wejściami
za cenę rs. 350. — Ulica Chmielna Nr domu 3.
n-1-3-24843-

Sklep z Mieszkaniami,

obok placu św. Aleksandra, przy ulicy Moko-
towskiej, w domu pod Nr 16, do wynajęcia,
na zakład fryzjerski, krawiecki, szewski i t. p.,
jakoteż na przemysł handlowy. — Cena ro-
czna 220 rs. n-1-3-24795-

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją jest do sprzedania przy ulicy
Śliskiej Nr 8. n-1-3-24761-

SKLEP

DUŻY, galanterijno-dystrybucyjny, z loka-
lem i całym urządzeniem jest do odstąpienia
zaraz, dobrze procentujący. Wiadomość Nr
31, wprost kościół. 1-3-24597-d

Z powodu słabości jest zaraz do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją. — Ulica Krucza Nr 19.
n-1-3-24827-

Z powodu słabego zdrowia jest do odstą-
pienia

Sklep Wiktuałów,

dobrze procentujący, w każdym czasie. — U-
lica Pańska Nr 17. n-6-6-24190-

Do wynajęcia od **NOWEGO ROKU** na No-
wym Świecie Nr 62, przy zbiegu ulic Wa-
reckiej i Ordynackiej,

SKLEP

obszerny i pasaż, w punkcie handlowym,
z mieszkaniem lub bez takowego, a zlozo-
nem 4 pokoi i kuchni. Wiadomość u go-
spodarza. 1-3-24800-d

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep

DUŻY z wystawą, oraz wszystkimi przed-
miotami, a także wszystkimi towarami zna-
jącymi się przytem. Korzenno, dystrybu-
jącymi, wiktuałów w dobrym punkcie. Ulica
Świętojerska Nr 12, lit. A. Wiadomość w sa-
mym sklepie. 1-3-24791-d

Wyżel żółty,

ponter, zginął d. 16 b. m. Uprasza się o od-
prowadzenie. — Ulica Marszałkowska Nr 48,
do Felczera za nagrodą. n-24776-1-1

W Poniedziałek d. 18 b. m., zginął przy
ulicy Marszałkowskiej w pobliżu fabryki ta-
bacznej „Union“ trzymiesięczny pies

JAMNIK,

czarny, bez obroży, wabi się „Wypłosz“. Ła-
skawy znalazca raczy odprawić takowego,
do Sklepu Kapeluszy meklich p. Reiski. —
Niecała Nr 12a, za wynagrodzeniem **rs. 5.**
n-24833-1-2

We wtorek 19 października zbiegła pstro-
kata (czarna z białymi plamami)

Su c z k a

z miedzianą obrozą zamkniętą małym zame-
czkiem. Laskawy znalazca raczy odprawić
dziś na ulicy Bednarskiej Nr 2, porucznikowi
Matychinu. n-1-3-24814-d

— Dopuszczono Cenzurę po